Egzemplarz obowiązkowy

* A.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 94 (3346) ROK XI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 21 KWIETNIA 1955 ROKU | CENA 15 GR

## Delegacja rządowa PRL przybyła do Moskwy

Dnia 20 kwietnia w godzinach rannych udała się do Moskwy delegacja rządowa PRL na uroczystości z okazji 10 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego. Delegacji przewodniczy Józef Cyrankiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów.

Na lotnisku w Moskwie, udekorowanym flagami radzieckimi i polskimi, delegację polską powitali: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Bułganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. Mołotow, pierwsi zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Ł. Kaganowicz, W. Małyszew i M. Chruniczew.

Na lotnisku tow. J. Cyrankiewicz wygłosił przemówienie.

# Jak źrenicy oka strzec będziemy historycznego układu z ZSRR

## Delegacja rządu radzieckiego z N. S. Chruszczowem na czele wzięła udział w uroczystej akademii w Warszawie

**W dniu 20 bm., w sali Teatru Polskiego w Warszawie odbyła się uroczysta akademia zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Radę Ministrów PRL z okazji 10 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej pomiędzy Polską i ZSRR.**

**Na akademię przybyli: I sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa — Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie rządu PRL, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz generalicja.**

**W akademii uczestniczyli członkowie delegacji rządu radzieckiego, która przybyła do Warszawy na uroczystości związane z 10 rocznicą podpisania układu — z I sekretarzem KC KPZR — N. S. Chruszczowem na czele.**

**Obecny był charge d'affaires a. i. ZSRR w Polsce I. Mielnik oraz członkowie bawiącej w Polsce delegacji WOKS.**

**Widownię teatru wypełnili przedstawiciele społeczeństwa Warszawy.**

**Akademię zagaił i przewodniczył jej członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — A. Zawadzki.**

**I sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut, wygłosił referat, a następnie przemówił I sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow.**

**Uczestnicy akademii przyjmowali mówców bardzo serdecznie manifestując wielokrotnie na rzecz wieczystego sojuszu i przyjaźni polsko - radzieckiej.**

**W części artystycznej akademii wystąpili wybitni artyści polscy oraz bawiący w naszym kraju artyści radzieccy.**

## Przemówienie tow. Bieruta

OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Obchodzimy dziś 10 rocznicę układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską Ludową i Związkiem Radzieckim. Jakże głębokiej wymowy nabiera fakt, że rocznica tego historycznego układu zbiega się z obchodami ku czci Włodzimierza Lenina. Układ ten powstał bowiem z ducha zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej, której przewodził Lenin. Układ ten przepojony jest ideą bratniej pomocy wzajemnej, solidarności międzynarodowej i równouprawnienia narodów, ideą, która tak piękny i twórczy wyraz znajdowała właśnie w nieśmiertelnej nauce Lenina i w jego czynach.

Wielkie, historyczne, międzynarodowe znaczenie tego układu zostało podkreślone z całą wyrazistością już w chwili podpisania tego dokumentu dziesięć lat temu przez Józefa Stalina. Oto, w jaki sposób określił on zasadniczy i przełomowy charakter nowych stosunków polsko - radzieckich, które ukształtowały się w toku walki wyzwoleńczej z najeźdźcą hitlerowskim i zostały formalnie ujęte i utrwalone w zawartym pakcie przyjaźni:

**„Stosunki między naszymi krajami — mówił towarzysz Stalin — obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nierzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.**

**Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbija ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską...".**

**„...Dawni władcy Polski — mówił m. in. Józef Stalin — nie chcieli sojuszniczych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Woleli prowadzić politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim. I oczywiście, dograli się... Polska została okupowana, jej niepodległość przekreślona...".**

**„...Sprawa zmieniła się gruntownie, kiedy powstało przymierze między naszymi krajami. Obecnie nasze kraje nie mogą już być przeciwstawiane sobie wzajemnie. Obecnie istnieje między naszymi krajami od Bałtyku do Karpat jednolity front przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciwko imperializmowi niemieckiemu...".**

Gdy dziś, po 10 latach, przypominamy sobie te słowa, łatwiej nam jest uzmysłowić sobie olbrzymią wagę historyczną tego faktu, że „obecnie nasze kraje nie mogą już być przeciwstawiane sobie wzajemnie". Iluż to wysiłków, podstępnych machinacji, wszelkich jawnych i zamaskowanych zmów, dywersji, spisków chwytali się i chwytają do dziś dnia imperialiści, wrogowie Polski oraz ich różnorodne sprzedajne agentury, ileż to nikczemnych prób podejmował i podejmuje bezustannie wróg klasowy, aby przeciwstawić sobie nasze narody. Daremnie! Przyjaźni narodów, wypróbowanej w ogniu wielkich wydarzeń historycznych, opartej na własnym doświadczeniu milionów ludzi, na braterskiej pomocy i współpracy, która wzmacnia i uwielokrotnia wspólne nasze siły, żadna wraża zmowa nie jest już w stanie podważyć nigdy.

Nieocenioną historyczną zdobyczą minionego 10-lecia jest to, że układ o przyjaźni naszych narodów wrósł głęboko korzeniami w serca milionów Polaków i ludzi radzieckich, utrwalił się w ich świadomości jako nieoceniony drogowskaz braterskiej współpracy w imię wspólnego dobra, wspólnego szczęścia. Każdy rok wzbogacał nasz układ o przyjaźni nowymi wartościami, zrodzonymi z twórczych osiągnięć narodu polskiego, zdobytych dzięki tej przyjaźni. To sprawia, że układ jest dziś nie tylko doniosłym dokumentem międzynarodowym, ale również żywym symbolem coraz głębszej, coraz serdeczniejszej więzi łączącej nasze kraje, umocnionej wspólnymi ideałami i wspólną ideologią naszych ludów, budujących nowe życie.

Głębokim, wzruszającym wyrazem tej spójni uczuć jest uroczystość dzisiejsza i udział w niej tak wybitnych i drogich nam gości i przyjaciół, delegacji rządowej wielkiego Kraju Radzieckiego z tow. Chruszczowem na czele. Jest to znamiennym i wysoce zaszczytnym dla nas, dla naszego narodu potwierdzeniem szczególnej wagi, jaką przywiązuje potężny kraj radziecki, jego bohaterska partia, jego rząd do sojuszu i przyjaźni narodów radzieckich z narodem polskim.

Naród polski ceni ogromnie tę przyjaźń, strzec jej będzie wieczyście jak bezcennego skarbu i dumny jest z gorących uczuć, jakie żywią wobec bratniej Polski Ludowej ludzie radzieccy.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Przemówienie tow. Chruszczowa

DRODZY TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

Z polecenia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pragnę serdecznie powitać Was, a poprzez Was cały bratni naród polski z okazji 10 rocznicy zawarcia układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszymi krajami.

(Burzliwe, długo nie milknące oklaski).

Układ ten utrwalił po wsze czasy między narodem radzieckim i polskim niezłomną przyjaźń, której korzenie tkwią głęboko w dziejach. Przyjaźń naszych narodów szczególnie umocniła się i zahartowała w toku wspólnej walki przeciwko najeźdźcom hitlerowskim o wolność i niepodległość narodów Związku Radzieckiego i Polski.

Minionych dziesięć lat rozwoju Polski Ludowej świadczy o tym, jak ogromne sukcesy osiągnąć może naród, który wyzwolił się ze znienawidzonych pęt kapitalizmu i wkroczył na drogę budownictwa socjalistycznego. Naród polski przebył pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej chlubną drogę walki i zwycięstw, przekształcił swój kraj w rzeczywiście wolną, niezależną republikę ludową. W Polsce Ludowej dokonano niezwykle doniosłych przeobrażeń we wszystkich dziedzinach budownictwa państwowego, gospodarczego i kulturalnego. Rozwija się i umacnia polskie państwo ludowo - demokratyczne, którego trwałą podstawą jest sojusz klasy robotniczej i chłopstwa. Polska Rzeczpospolita Ludowa ma obecnie potężny, coraz bardziej rozrastający się przemysł ciężki, który umożliwia pomyślny rozwój rolnictwa, przemysłu lekkiego i wszystkich dziedzin gospodarki kraju, stałe podnoszenie dobrobytu mas pracujących. Sukcesy te naród polski osiągnął dzięki temu, że buduje swe życie w oparciu o zwycięską naukę Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina.

Kierując się naukową teorią marksizmu - leninizmu narody wielu krajów Europy i Azji obaliły panowanie wyzyskiwaczy, ujęły władzę we własne ręce i pewnym krokiem zdążają drogą budowy socjalizmu. Pod sztandarem marksizmu - leninizmu walczą setki milionów ludzi na całym świecie.

Właśnie w tych dniach cała postępowa ludzkość uroczyście obchodzi 85 rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina, genialnego rewolucjonisty i teoretyka marksizmu, wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących wszystkich krajów.

Leninizm oświetla drogę zwycięskiej walki mas pracujących o wyzwolenie. Idee leninowskie, owładnąwszy masami, stały się wielką siłą, która przeobraża społeczeństwo na podstawach socjalistycznych.

Lenin wskazał masom pracującym drogę do wyzwolenia spod kapitalizmu. Zorganizował on partię bolszewików, pod której kierownictwem narody Rosji dokonały Wielkiej Rewolucji Październikowej i utworzyły pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów.

Ze zwierzęcą wściekłością przyjęli imperialiści narodziny Kraju Rad. Rzucili przeciwko niemu wszystkie swe siły, ale zostali rozgromieni i sromotnie przepędzeni z ziemi radzieckiej. Wierny leninizmowi naród radziecki zbudował potężne państwo socjalistyczne — prawdziwą ojczyznę ludzi pracy, nadzieję i ostoję pokoju na całym świecie — odniósł historyczne, o światowym znaczeniu, zwycięstwo na polu socjalistycznej przebudowy kraju.

**„Nasza Socjalistyczna Republika Rad — mówił W. I. Lenin — trwać będzie niewzruszenie jako pochodnia międzynarodowego socjalizmu i jako przykład dla wszystkich ludzi pracy".**

Wielki Lenin mówił, że imperialiści będą podejmowali niezliczone próby, aby przeszkodzić nam w marszu naprzód. Wierzył on głęboko w niezwyciężone twórcze siły narodów, budujących socjalizm. Wszystkie rachuby imperialistów, że uda im się udaremnić zwycięski rozwój socjalizmu — mówił Lenin — skazane są na klęskę, „ponieważ nie można prawidłowo przewidywać, gdy stoi się na drodze ku zagładzie".

Wymownym przykładem potwierdzającym słuszność tego twierdzenia są wydarzenia drugiej wojny światowej. Imperializm światowy wyhodował i uzbroił krwawy faszyzm niemiecki, który liczył na to, że zniszczy Związek Radziecki, ujarzmi narody Polski, Czechosłowacji i innych krajów. Bandyci imperialistyczni przeliczyli się. Niemcy hitlerowskie zostały rozgromione, nienawiść zaś narodów do barbarzyńców faszystowskich doprowadziła do powstania potężnej koalicji antyhitlerowskiej, tak, że wojna przybrała zupełnie inny obrót niż ten, jaki chcieli jej nadać imperialiści.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Powstały z braterskiej pomocy...

Powyższa mapka przedstawia najważniejsze budowle socjalizmu, które powstały, względnie znajdują się w budowie, dzięki dostarczonej nam przez ZSRR całkowitej lub częściowej dokumentacji, dzięki radzieckim urządzeniom.

Największą budowlą Planu 6-letniego jest huta im. Lenina (1), której zdolność produkcyjna wynosić będzie ponad 1,5 mln. tonn stali rocznie. Przekroczy ona tym samym łączną produkcję wszystkich przedwojennych hut Polski. W Dworach pod Oświęcimiem (2) wybudowano wielki kombinat syntezy chemicznej, zakłady, które wytwarzają m. in. niezwykle cenny produkt – syntetyczną benzynę. W Tarnowie znajduje się w budowie wielka elektrociepłownia (3), a w Olkuszu pracują duże zakłady metali kolorowych (4). W Skawinie uruchomiona została pierwsza w Polsce huta aluminium (5). Na nadwiślańskich piaskach na Żeraniu wyrosła potężna elektrociepłownia (7), której pierwszy turbozespół został już oddany do użytku. W pobliżu elektrociepłowni wznoszą się wspaniałe hale Fabryki Samochodów Osobowych – FSO (8). 6 listopada 1951 roku wypuszczono pierwsze zmontowane w FSO „M-20 Warszawy", a w 1953 roku samochody te otrzymały pierwsze silniki, całkowicie wyprodukowane w tej fabryce. W północnej części Warszawy pusty dotąd teren pokrywają fundamenty pod hutę stali szlachetnych (9). W województwie lubelskim, w miejscowości Kraśnik, wyrosła Fabryka Wyrobów Metalowych (10), która wytwarza łożyska kulkowe. Uruchomienie tej fabryki pozwoliło nam na uniezależnienie się od importu tego artykułu z państw kapitalistycznych.

Na jednym z przedmieść Lublina wyrosły potężne zabudowania Fabryki Samochodów Ciężarowych (11). Miano wielkiego ośrodka przemysłowego otrzymała Częstochowa. Huta im. Bolesława Bieruta (12) ma dać naszej gospodarce 1,1 miliona tonn stali rocznie. Pomoc radziecka dla naszego hutnictwa obejmuje również dostawy najnowocześniejszych technicznie urządzeń dla już istniejących zakładów. Przykładem tego jest np. potężny zgniatacz radziecki zainstalowany w hucie „Bobrek" (13). Gigantem naszej energetyki jest elektrosiłownia Jaworzno II (14). W Szopienicach koło Stalinogrodu wzniesiono zakłady hutnicze (15). W województwie białostockim, stanowiącym niegdyś część „Polski B", w miejscowości Fasty (16) zarysowuje się już sylwetka wielkiego zakładu włókienniczego, a z kombinatu w Zambrowie (17) idzie już przędza do zakładów przetwórczych. Kombinat ten podniesie naszą produkcję przędzy bawełnianej o 10 proc. W Elblągu pracuje potężna fabryka metalowa, która rozpoczęła produkcję turbin parowych (18). W Dychowie pełną mocą pracuje jedna z największych polskich elektrowni wodnych (19). Rośnie huta miedzi w Legnicy (20). We Wrocławiu uruchomiona została fabryka wielkich maszyn elektrycznych (21), a w Starołęce koło Poznania fabryka maszyn żniwnych (22). W Piotrkowie Trybunalskim wybudowano wielkie zakłady przemysłu bawełnianego (23). Był to jeden z pierwszych obiektów puszczonych w ruch dzięki pomocy radzieckiej. Nazwa Kędzierzyn, nazwa kombinatu chemicznego, produkującego nawozy azotowe (24), jest dziś znana każdemu człowiekowi w Polsce. Kombinat ten został uznany za budowę ogólnonarodową na równi z hutą im. Lenina. W Kielcach wznosi się wielka fabryka armatur (25), a we wsi Wierzbica pracuje jedna z największych i najnowocześniejszych cementowni w Europie (26).

Symbolem naszego wieczystego sojuszu i braterstwa jest wspaniały dar Kraju Rad – Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina (6), który wyrósł w sercu polskiej stolicy. Przed trzema laty wykonano pierwsze wykopy pod jego fundamenty, a dziś wznosi się on, jak wspaniały i majestatyczny symbol niewzruszonej przyjaźni, która łączy nasze narody.

## Potęga sojuszu i przyjaźni

**CHODZILIŚMY ulicami miast i miasteczek, nie wierząc niemal, że to już kres naszych cierpień, kres wojny. Widok żołnierza radzieckiego i żołnierza polskiego utwierdzał nas w przekonaniu, że możemy nareszcie żyć wolnym życiem, że żaden faszystowski zbrodniarz nie zakłóci nam snu.**

**Równocześnie niejednego z nas nachodziły myśli: jak urządzimy nasze życie, jak odbudujemy nasz kraj tak bestialsko wyniszczony, jak zabezpieczymy go przed hienami, które dwadzieścia lat żerowały na naszej pracy, aż doprowadziły go do klęski wrześniowej. I oto odczytaliśmy wiadomość, która otwarła przed nami perspektywy, jakich nie mieliśmy nigdy w przeszłości. Wiadomość o podpisaniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską, wiadomość, że oto w stosunkach między państwami bratnich narodów został dokonany zasadniczy zwrot. Zwrot w kierunku trwałej przyjaźni.**

**Długie lata historii złożyły się na ten dokument. Wypełniły je marzenia i dążenia najświatlejszych patriotów polskich i rosyjskich — Mickiewicza i Puszkina, Łukasińskiego i Pestela, Hercena i Jarosława Dąbrowskiego. Wypełniła je walka pokoleń rewolucjonistów polskich i rosyjskich, walka o ustrój bez wyzysku i ucisku, o ustrój sprawiedliwości społecznej, walka w której wyrośli bojownicy wspólnej sprawy mas pracujących obu krajów, jak Dzierżyński, Marchlewski, Świerczewski, Rokossowski. Wypełniła je wspólna walka przeciwko faszystowskiemu najeźdźcy, w imię trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów.**

**Obok pięknych kart naszej historii były jednak i takie, które odczytujemy z gniewem. Są to karty zapisane przez burżuazję polską, która sprzęgała się z caratem, aby z jego pomocą wyzyskiwać polski lud pracujący, która nie szczędziła wysiłków, aby nie dopuścić do zbratania się ludu polskiego z ludem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim. Są to karty zapisane przez burżuazję, która interesy klasowe przekładała nad interesy narodu, i w latach międzywojennych, jako forpoczta imperializmu, pragnęła użyć narodu polskiego przeciwko wypróbowanym jego przyjaciołom — przeciwko narodom radzieckim.**

**Pragnęła tego i podczas wojny, i wówczas, gdy wojna dobiegała końca. Ale zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem i zwycięstwo sił rewolucyjnych w Polsce pokrzyżowało te plany. Sojusz polsko-radziecki stał się fundamentem nowych stosunków między naszymi państwami, stosunków wynikających z wspólnoty ideowej. „Jesteśmy silni siłą tego sojuszu — stwierdził towarzysz Bierut na II Zjeździe naszej partii — tak samo jak byliśmy niegdyś słabi, gdy rządy przedwrześniowe, zdradzając najżywotniejsze interesy narodu polskiego, przeciwstawiały się współpracy z wielkim narodem potężnego Kraju Rad".**

**Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej zawiera wszystkiego 8 artykułów. Ale te 8 artykułów obejmuje całokształt stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim.**

**Artykuł 3 układu wskazuje na konieczność użycia wspólnie wszystkich środków, aby usunąć wszelką groźbę powtórnej agresji ze strony imperialistycznych Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które by się z nimi sprzymierzyło bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie. Dziś, w 10 rocznicę podpisania układu, widzimy jasno, jak wielkie znaczenie ma to postanowienie. Oto w wyniku amerykańsko - brytyjskiej protekcji, w wyniku powolności rządu francuskiego wobec polityków z Waszyngtonu, znów staje przed nami widmo wskrzeszenia Wehrmachtu, widmo nowej wojny. Jeśli dziś ze spokojem patrzymy w przyszłość, trzeźwo oceniając układ sił w świecie, to dlatego jedynie, że wiemy, iż na straży naszej niepodległości, na straży dorobku wszystkich ludzi pracy w Polsce stoją nie tylko siły obronne Polski, ale potęga całego obozu socjalizmu, przede wszystkim niezmożona potęga Związku Radzieckiego, z którym jesteśmy związani najściślejszymi więzami sojuszu i przyjaźni. Zgodnie z postanowieniami układu zawartego przed 10 laty oraz zgodnie z postanowieniami konferencji moskiewskiej z grudnia ub. roku, wniesiemy we właściwym czasie wraz z innymi państwami nasz wkład do wspólnego dowództwa sił wojskowych obozu pokoju.**

**Pamiętamy, że przyjaźń Związku Radzieckiego przywróciła nam odwiecznie polskie ziemie, zagarnięte ongiś przez zaborczych junkrów pruskich. Pamiętamy, że dzięki polityce radzieckiej, na zachód od naszej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, powstało pierwsze w dziejach demokratyczne i pokój miłujące państwo niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna. Nasza granica zachodnia jest granicą przyjaźni, granicą łączącą, a nie dzielącą dwa sąsiadujące ze sobą narody.**

**Dwa lata przed podpisaniem układu, kiedy to jeszcze w pełni trwały zmagania wojenne, Józef Stalin na zapytanie korespondentów amerykańskiej gazety „New York Times" i angielskiej gazety „Times" oświadczył, że rząd radziecki pragnie, by Polska była silna i niepodległa. Oto najprawdziwsza przyjaźń, nie znana w świecie kapitalistycznym.**

**Postanowienia układu zawierają wszystkie elementy zapewniające Polsce niepodległość, siłę i autorytet w świecie. Nigdy w przeszłości Polska nie miała tak wielkiego znaczenia na arenie międzynarodowej, jak obecnie. Nasz głos na arenie międzynarodowej — w ONZ i w jej organizacjach wyspecjalizowanych — wyraża nie tylko interesy naszego kraju, ale i dążenia wszystkich narodów, dążenia do utrwalenia pokoju i do normalizacji stosunków między państwami, niezależnie od ich ustrojów polityczno-społecznych.**

**Podpisany przed 10 laty układ polsko-radziecki zapowiadał ścisłą współpracę ekonomiczną i kulturalną między obu krajami. Gdy dziś dokonujemy bilansu dziesięciolecia Polski Ludowej, to na każdym dosłownie przykładzie widzimy, jak decydujący był udział Związku Radzieckiego w naszym rozwoju gospodarczym i kulturalnym, w rozwoju naszych sił obronnych.**

**Gdzieś z szarego końca statystyk wysunęliśmy się pod względem uprzemysłowienia do czołówki europejskiej, prześcigając produkcję Włoch, zbliżając się do poziomu przemysłowego Francji.**

**Szczególnym wyrazem pomocy udzielanej przez Związek Radziecki Polsce jest dostarczenie nam odpowiednich materiałów i urządzeń do wybudowania reaktora i do prowadzenia prac naukowo - badawczych na polu pokojowego wykorzystania energii atomowej. Ta szlachetna i bezinteresowna pomoc radziecka odsłania przed nauką polską perspektywy wprost nieogarnione.**

**Kiedy przed dziesięciu laty odczytywaliśmy historyczny dokument o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR i Polską, dokument znamionujący początek nowych stosunków między dwoma państwami, rozumieliśmy, że w życiu naszym dokonuje się zasadnicza zmiana, że marzenia, dążenia i walka wielu pokoleń o ustrój sprawiedliwości społecznej przyniosły wreszcie owoce. 10 minionych lat wypełniło postanowienia układu materialną treścią we wszystkich dosłownie dziedzinach naszego życia. Dziś, gdy kładziemy fundamenty ustroju socjalistycznego, jasno i wyraźnie widzimy naszą przyszłość. Widzimy ją w nie zahamowanym niczym rozwoju gospodarczym i kulturalnym. Widzimy ją w stałym wzroście dobrobytu ludzi pracy. Widzimy ją w stałym wzroście siły naszego państwa — ważnego ogniwa światowego frontu pokoju.**

## Załogi zakładów pracy Łodzi i województwa zaciągają Warty 1-Majowe

**W uroczystym i podniosłym nastroju upływają dni przygotowań do 1 Maja.**

**Wczoraj załogi wielu zakładów przemysłowych Łodzi i województwa przystąpiły do pełnienia Wart 1-Majowych.**

Zaciągając Warty robotnice i robotnicy, majstrowie i inżynierowie zobowiązują się pracować jeszcze lepiej i wydajniej, wzmóc walkę o oszczędność surowca i materiałów pomocniczych oraz systematycznie obniżać koszty własne.

Na Wartach 1-Majowych stanęła już cała załoga ZPDz im. Rychlińskiego. Szczególnie wartościowe zobowiązania podjęli między innymi dziewiarze Paradowski i Brozik, szwaczka Trzota oraz cewiaczka Grabowska.

Do pełnienia Wart włączyli się również kolejarze wielu służb DOKP-Łódź. Kolejarze z Kutna przyrzekli, że zwiększą swe wysiłki w walce o oszczędność węgla. Podobne zobowiązania powzięli również kolejarze z Łodzi-Kaliskiej i Olechowa.

Wczoraj Warty na cześć 1 Maja zaciągnęli robotnicy i pracownicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego. M. in. załoga odcinka budowlanego nr 2 postanowiła na 2 dni przed terminem oddać do użytku jeden blok mieszkalny.

Warty 1-Majowe pełnią również robotnice i robotnicy ZPB im. Marchlewskiego, ZPDz im. Głażewskiego i Zakładów „Boruta" w Zgierzu.

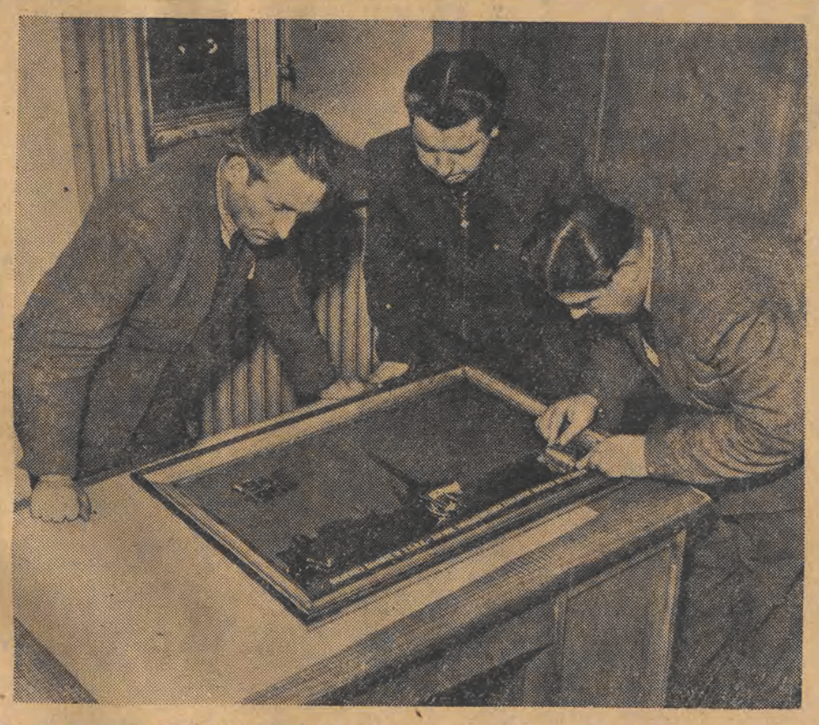

*Załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych przygotowała z okazji 10-lecia układu z ZSRR dar dla przyjaciół radzieckich.*
*NA ZDJĘCIU: współwykonawcy makiety Zakładów Włókien Sztucznych, która przekazana zostanie bratniej załodze w ZSRR — Jan Hes, Jerzy Wielicki i Bronisław Durczak.*

# Przemówienie tow. Bolesława Bieruta

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Zawarcie paktu przyjaźni między naszymi krajami zbiegło się z momentem całkowitego uwolnienia od najeźdźców hitlerowskich wszystkich ziem Polski w jej nowych, obecnych granicach.

Jednym z najbardziej doniosłych dla narodu polskiego faktów historycznych było odzyskanie przez Polskę prastarych ziem piastowskich nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Dziś ziemie te złączyły się nierozerwalnie ze swą macierzą i zaszczytnie uczestniczą w budownictwie socjalizmu zarówno w przemyśle, jak w rolnictwie, są wspaniałym świadectwem talentów organizacyjnych i twórczej inicjatywy zamieszkujących te ziemie mas ludowych.

W wyniku klęski faszyzmu i historycznego zwycięstwa ZSRR w drugiej wojnie światowej powstało wolne, odrodzone narodowo i społecznie państwo polskie, w którym władzę ujął twardo w swe ręce lud pracujący pod przewodem partii robotniczej. W chwili zawarcia polsko - radzieckiego układu o przyjaźni ugruntowała się już władza ludowa na ziemiach polskich. Umacniały się w oparciu o klasę robotniczą, o masy ludowe, o sojusz robotniczo - chłopski wszystkie ogniwa państwa ludowego, zaś własne nasze hartujące się w boju siły zbrojne od szeregu już miesięcy kroczyły ramię przy ramieniu z bohaterskimi dywizjami Armii Radzieckiej, wraz z nimi wypierając zwycięsko wroga hitlerowskiego z ziemi rodzinnej.

Był to okres wielkich, przełomowych wydarzeń w dziejach polskiej klasy robotniczej i całego narodu polskiego. Święcąc dziś dziesięciolecie paktu przyjaźni, czynimy równocześnie bilans tych osiągnięć, którym utorowała drogę polska rewolucja ludowa. Tylko ta rewolucja ludowa mogła stworzyć warunki dla nowych stosunków braterskich między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. Tylko wydarcie władzy klasom posiadającym i obalenie ich przywilejów, tylko objęcie władzy przez lud pracujący zdołało wyzwolić niezmierzone siły twórcze, tkwiące w polskiej klasie robotniczej — przodowniczce narodu, pozwoliło oprzeć na niewzruszonych zasadach sojusz robotniczo-chłopski — podwalinę władzy ludowej, stworzyło najkorzystniejsze warunki dla włączenia się naszej inteligencji do twórczej pracy dla narodu.

Minione lata potwierdziły niezbicie, że jest to jedyna droga wiodąca do zlikwidowania ludzkiej niedoli, poniżenia, nędzy i ubóstwa, jakie pozostawił nam w spadku kapitalizm. Minione dziesięciolecie dowiodło, dowiodło w sposób nieodparty, że to jest jedyna droga prowadząca do szybkiego uprzemysłowienia kraju i do rozwoju rolnictwa, do upowszechnienia oświaty i kultury, do podniesienia zdrowotności i wzrostu stopy życiowej milionów ludzi, do trwałego pokoju i bezpieczeństwa, do rozkwitu i świetności Polski.

Pierwsze w świecie państwo socjalistyczne w warunkach II wojny światowej odsłoniło całą swą potęgę, swe niewyczerpane siły i ideową niezłomność. Związek Radziecki nie tylko odparł, rozbił i zdruzgotał wielkie siły zbrojne faszyzmu hitlerowskiego, ale podjął w procesie ciężkich zmagań wojennych szlachetną misję historyczną wyzwolenia narodów, uciemiężonych przez faszystowskiego najeźdźcę.

Wielkie zwycięstwo państwa socjalistycznego w II wojnie światowej pozwoliło całemu szeregowi narodów Europy złamać jarzmo faszyzmu i kapitalizmu, dzięki czemu powstały dalsze wyrwy w systemie kapitalistycznym, dokonany został nowy historyczny przełom w sytuacji międzynarodowej, stworzony nowy układ sił w skali światowej na korzyść obozu pokoju i postępu — ogromnie wzmocniony w następnym pięcioleciu dzięki zwycięstwu rewolucji chińskiej.

Wyzwolone dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej narody weszły na nową drogę, przystąpiły do budowania nowego życia na gruncie rewolucyjnych przeobrażeń społecznych.

Zawarty między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim pakt przyjaźni, którego dziesięciolecie święcimy dziś uroczyście, odzwierciedla ten przełom w sytuacji międzynarodowej, jest jego wynikiem. W tym akcie sojuszu i przyjaźni znajduje wyraz nowy charakter stosunków międzynarodowych, jakich nie znała nigdy i znać nie mogła historia świata kapitalistycznego. Są to stosunki braterskiej, wszechstronnej, bezinteresownej pomocy wzajemnej i twórczej współpracy na rzecz pomyślnego rozwoju i obopólnego wzrostu sił, jak również w interesach ogólnego pokoju i postępu społecznego. Takie stosunki powstają i utrwalają się w warunkach całkowitego wzajemnego zaufania, którego podstawą są wspólne dążenia społeczne, wspólna ideologia.

Źródłem tych nowych stosunków międzynarodowych są marksistowsko - leninowskie idee proletariackiego internacjonalizmu. Niezłomnym, wytrwałym bojownikiem o wcielanie w życie idei internacjonalizmu proletariackiego była zawsze i jest stworzona i wychowana przez Lenina — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego.

Winniśmy zatem rozumieć, że układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim jest nie tylko traktatem międzypaństwowym i sąsiedzkim, ale że u podłoża jego leży nowa treść społeczna, nowy — stanowiący jego istotę — sens ideologiczny. Doświadczenia 10-lecia stosunków wzajemnych między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim nie tylko potwierdziły słuszność ówczesnych założeń zawartego układu, ale w praktyce jego realizacji znacznie je rozszerzyły i wzbogaciły. Dzisiejsza współpraca obu krajów obejmuje tak szeroki zasięg stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych, jakiego nie można było ani nakreślić, ani przewidzieć przed 10 laty.

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim stały się dla narodu polskiego nieocenionym oparciem moralnym i materialnym we wszystkich niełatwych zmaganiach i twórczych osiągnięciach, jakich nasz lud pracujący dokonał w swej ojczyźnie w ciągu minionych dziesięciu lat. Dzięki przyjaznej pomocy radzieckiej władza ludowa mogła już od pierwszych chwil uruchamiać opuszczone fabryki i środki transportu, organizować zaopatrzenie ludności a równocześnie dokonywać wielkiego dzieła: przekazywania ziemi obszarniczej w posiadanie chłopów bezrolnych i małorolnych. Wspaniałomyślna, bezinteresowna i ofiarna pomoc ZSRR zabezpieczyła ludność naszego kraju przed nieuniknionym głodem w okresie pierwszych lat powojennych, kiedy rolnictwo polskie w wyniku zniszczeń wojennych i grabieży okupanta nie było w stanie od razu podźwignąć się z upadku.

Jeszcze w czasie trwania działań wojennych w roku 1944 rząd radziecki przyszedł z wydatną pomocą ludności oraz władzy ludowej na wyzwolonej ziemi polskiej, przynosząc w darze szereg najważniejszych artykułów pierwszej potrzeby, jak mąka, sól, węgiel, nafta, zapałki, herbata oraz surowce i materiały dla uruchomienia przemysłu i transportu, jak również dla wyekwipowania Wojska Polskiego. Tuż po wyzwoleniu Warszawy sąsiednie republiki radzieckie zaofiarowały ludności stolicy i wyzwolonych przez Armię Radziecką terenów poważną pomoc żywnościową. Ze wzruszeniem wspominamy chwilę, gdy przybył do nas z tą pomocą specjalny delegat partii i rządu radzieckiego, dzisiejszy nasz drogi gość, towarzysz Chruszczow! Przywiózł nam on też słowa zachęty, słowa otuchy dla wielkiej pracy, jakiej podjęliśmy się bez wahań w trudnych ówczesnych warunkach pracy odbudowy Warszawy z ruin i zgliszcz.

Towarzysze! Uprzytomnijmy sobie na chwilę, ile trudności mieliśmy do pokonania w owym szczególnym okresie, ile ofiarności i inicjatywy wykazała nasza klasa robotnicza, która brała bohatersko na swe barki odpowiedzialność za losy kraju, ile głębokiego patriotyzmu przejawiali ludzie pracy, cały naród, gdy za jego plecami znów spiskowały dawne pijawki kapitalistyczne, winowajcy katastrofy wrześniowej. Przypomnijmy sobie powstanie warszawskie i krew dziesiątków tysięcy ofiarnych patriotów, daremnie przelaną za poduszczeniem wrogów ludu, usiłujących za wszelką cenę przygotować warunki swego powrotu do władzy. Uprzytomnijmy sobie istotny sens ówczesnego — w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku — przyjazdu Churchilla z Mikołajczykiem do Moskwy, ich pełne perfidii zapewnienia o tym, że zdziwieni są i zaskoczeni wybuchem powstania w Warszawie, powstania, które — jak to udowodniono niezbicie — sami organizowali i prowokowali, gdyż miało im posłużyć jako atut w targach o władzę. Przypomnijmy sobie ruiny i pożar Warszawy i sprzeczne uczucia ludzi, wracających po 17 stycznia na te ruiny, które kryły szczątki ich najbliższych. Każdy niósł w sobie smutek i ból po utracie ludzi bliskich i drogich, a przecież równocześnie starzy i młodzi cieszyli się i płakali, jak dzieci, ponieważ kraj cały żył radością wyzwolenia i jasną nadzieją lepszego jutra, rozkwitu ojczyzny. Przypomnijmy sobie ogrom zniszczeń, jaki nas wówczas otaczał i brak najniezbędniejszych środków do pracy, do odbudowy, do zaopatrzenia ludzi, aby mogli żyć, pracować, budować. Uprzytomnijmy to sobie po to, aby tym głębiej zrozumieć bezcenne znaczenie jedynej wówczas, niezwłocznej, wszechstronnej, prawdziwie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, który przecież sam znajdował się wówczas w warunkach niełatwych po długiej i najcięższej w historii wojnie, wymagającej natężenia wszystkich sił i bezmiernych ofiar.

„Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie" — mówi stare polskie przysłowie. W mroczną noc hitlerowskiej okupacji Polacy oczekiwali jutrzenki wolności ze Wschodu i nie zawiedli się. Huk zwycięskich armat radzieckich pod Stalingradem budził otuchę, zwiastował wyzwolenie. Tuż po wyzwoleniu, kraj nasz znajdował się w stanie niezmiernego zniszczenia i wyczerpania. Wielkie i potężne państwo socjalistyczne odnosiło się do naszego kraju z największą troskliwością, strzegąc zawsze zasady równouprawnienia i poszanowania naszej suwerenności, broniąc tej zasady wówczas gdy próbowali ją podważyć przedstawiciele mocarstw imperialistycznych. Przypomnijmy choćby ostrą odprawę daną Churchillowi przez J. Stalina w marcu 1946 roku w związku z próbą zakwestionowania prawa Polski do jej granic zachodnich i podobną odprawę daną państwom zachodnim przez Wiaczesława Mołotowa w tejże kwestii w kwietniu 1947 roku.

Naród polski zdołał pokonać olbrzymie trudności, podźwignął się z dawnej niedoli niezmiernie szybko i stanął mocno na nogi — dzięki braterskiej, ofiarnej, bezinteresownej pomocy wielkiego Kraju Rad, który nam zaufał, ponieważ wierzył w niewyczerpane i niezawodne siły naszej rewolucji ludowej. Rękojmią naszych przyjaznych stosunków wzajemnych są leninowskie zasady proletariackiej solidarności międzynarodowej, którymi nieugięcie kieruje się KPZR, a za jej wzorem i przykładem nasza partia. Zgodnie z tymi zasadami szczera i głęboka przyjaźń i współpraca może i powinna łączyć narody — zarówno wielkie, jak i małe, ponieważ każdy naród wnosi swój osobisty wkład w ogólną skarbnicę kultury ogólnoludzkiej.

Jakkolwiek wszystkie umowy zawierane zgodnie z układem o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim oparte były na zasadach równości i wzajemności obu stron — jest rzeczą oczywistą, że w ciągu minionych 10 lat Polska Ludowa jako kraj o niewielkim stosunkowo przemyśle, dźwigający na sobie spuściznę poważnego zacofania gospodarczego, technicznego i kulturalnego — niewspółmiernie więcej potrzebowała i korzystała z wielostronnej i wielkiej pomocy. Należy to podkreślić z całą siłą, że Związek Radziecki pomocy tej nigdy nam nie odmawiał nawet w chwilach, kiedy sam odczuwał trudności. Pamiętajmy też, że o pomoc zwracały się do Związku Radzieckiego wszystkie kraje demokracji ludowej.

Trudno zilustrować cyframi rozmiary pomocy, okazywanej nam przez Związek Radziecki w ciągu minionego 10-lecia, ponieważ cyfry nie obejmują wielu ważnych elementów: nie obejmują one wielkiej pomocy ludzi radzieckich, którzy od pierwszych chwil wyzwolenia Polski służyli nam swą wiedzą fachową, swą pracą i radą, swym wielostronnym i ofiarnym wysiłkiem na różnych posterunkach. Pomoc specjalistów radzieckich miała decydujące znaczenie zarówno w odbudowie i uruchamianiu naszego przemysłu bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, jak zwłaszcza w rekonstrukcji technicznej przemysłu, w odbudowie starych i w budowie nowych zakładów produkcyjnych, w realizacji wielkich planów uprzemysłowienia Polski.

Olbrzymie i decydujące znaczenie dla całego naszego budownictwa socjalistycznego posiada fakt, że pierwsze państwo socjalistyczne dzieli się z nami swymi bogatymi doświadczeniami i udostępnia nam wszystkie swe osiągnięcia gospodarcze, techniczne, naukowe i kulturalne.

Mieliśmy możność korzystać nie tylko z doświadczeń, ale również z bezpośredniej pomocy gospodarczej i kredytowej Związku Radzieckiego zarówno w okresie odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, jak i w okresie realizacji wielkich inwestycji Planu 6-letniego. Łączna suma pożyczek i kredytów, uzyskanych przez Polskę w związku z dostawami towarowymi i inwestycyjnymi ze Związku Radzieckiego, sięgała w ciągu minionych 10 lat około 3 miliardów rubli, z czego jedna trzecia została już spłacona. Warunki kredytu wieloletniego są tak korzystne, jak to jest możliwe tylko między krajami obozu socjalistycznego.

Wymiana towarowa między Polską i ZSRR wzrasta z roku na rok, stanowiąc dla obu krajów ważne uzupełnienie ich potrzeb. Szczególne jednak znaczenie posiada ta wymiana towarowa dla Polski. Obejmuje ona ważne dla rozwoju przemysłowego naszego kraju dostawy urządzeń, maszyn i całych obiektów fabrycznych, jak również niezbędne dla naszego przemysłu i transportu surowce i materiały, paliwa płynne itp. Dostawy radzieckie są jednym z głównych czynników naszego planowego budownictwa socjalistycznego. W ramach tych dostaw Polska otrzymuje ze Związku Radzieckiego na podstawie wieloletnich umów takie zasadnicze surowce przemysłowe, jak rudy żelaza, rudy manganowe, metale kolorowe, koncentraty cynku, ropa naftowa, olej gazowy, apatyty dla produkcji superfosfatu, bawełna, kauczuk i inne surowce, a także brakujące nam produkty konsumpcyjne, jak zboże, tłuszcze roślinne itp. Wiele z tych towarów należy do trudno osiągalnych na rynkach kapitalistycznych na skutek imperialistycznej polityki blokady i dyskryminacji handlowej w stosunku do krajów obozu socjalistycznego.

W ciągu minionego 10-lecia wymiana towarowa między Polską Ludową i Związkiem Radzieckim zwiększyła się dziesięciokrotnie. Udział Związku Radzieckiego w handlu zagranicznym Polski wyniósł w roku ubiegłym prawie 38 proc., zaś obroty towarowe Polski ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego wynoszą 70 proc. całego naszego handlu zagranicznego.

Budowa i rozbudowa przemysłu ciężkiego i maszynowego jako podstawy socjalistycznego uprzemysłowienia Polski — w tak szybkim tempie, w jakim odbywa się ona w naszym kraju, byłaby niemożliwa bez pomocy radzieckiej. W ramach dostaw inwestycyjnych otrzymujemy ze Związku Radzieckiego na warunkach kredytowych kilkadziesiąt wielkich obiektów przemysłowych — wśród nich takie, jak kombinat hutniczy im. Lenina, huta stali szlachetnych w Warszawie, fabryki samochodów na Żeraniu i w Lublinie, elektrownie w Jaworznie, na Żeraniu i w Dychowie, fabryka nawozów azotowych w Kędzierzynie, fabryka karbidu w Oświęcimiu, cementownia w Wierzbicy, zakłady włókiennicze w Piotrkowie, Zambrowie i Fastach oraz wiele innych. Większość nowobudowanych zakładów przemysłowych opiera się na radzieckiej dokumentacji technicznej, na dostawie urządzeń i maszyn oraz na pomocy specjalistów radzieckich w budowie i montażu.

Związek Radziecki udziela krajom demokracji ludowej wszechstronnej pomocy naukowo - technicznej we wszystkich dziedzinach gospodarki. W uczelniach radzieckich zdobywają wykształcenie wysoko kwalifikowani specjaliści różnych gałęzi nauki i techniki. Obecnie w Związku Radzieckim studiuje ponad 2 tysiące studentów i młodych naukowców polskich.

Coraz szerzej rozwija się wymiana doświadczeń naukowych między uczonymi obu krajów. Korzystamy w coraz większym stopniu z wielkich osiągnięć nauki radzieckiej i postępu technicznego. Udostępnienie nam przez Związek Radziecki osiągnięć swej nauki w dziedzinie badań nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej jest pięknym przykładem stosunku państwa socjalistycznego do zdobyczy nauki w odróżnieniu od państw kapitalistycznych, które z osiągnięć myśli ludzkiej chcą uczynić swój monopol i tajemnicę, aby wykorzystać je w celach tyranii i panowania nad światem.

Pomoc Związku Radzieckiego umożliwi uczonym polskim wszechstronne badania i stanie się bodźcem dla rozwoju fizyki jądrowej w Polsce.

Rośnie również i rozszerza się współpraca naszych krajów we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego. Literatura i sztuka radziecka, teatr, film, pieśni radzieckie cieszą się w Polsce wielką i rosnącą wciąż popularnością. W ciągu 10 lat przetłumaczono na język polski ponad 5.600 książek radzieckich, przy czym ich łączny nakład w Polsce wynosi już blisko 100 milionów egzemplarzy. Wielkim powodzeniem cieszą się filmy radzieckie w Polsce, a polskie filmy oglądane są z wielkim zainteresowaniem w ZSRR (poszczególne filmy polskie osiągnęły w ZSRR frekwencję od 5 do 14 milionów widzów). Przekłady z literatury polskiej cieszą się w Związku Radzieckim wielką poczytnością.

W ciągu przedwojennego 20-*lecia rządy burżuazyjne i faszystowskie* w Polsce czyniły wszystko, aby odgrodzić polskie masy pracujące od Związku Radzieckiego, usiłowały metodami kłamliwej propagandy ukryć lub zniekształcić prawdę o budownictwie socjalizmu, o osiągnięciach narodów radzieckich. Ale polska klasa robotnicza nie dawała wiary kłamstwom o państwie socjalistycznym i z największą sympatią chwytała wszelkie wieści o ZSRR.

Jednym z wielu objawów rosnącej sympatii i pogłębiającej się przyjaźni do narodów radzieckich wśród polskich mas pracujących jest nieustanny wzrost liczby członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Gdy w roku 1947 Towarzystwo liczyło 475 tysięcy członków, to już w następnym roku 1948 liczyło ich ponad milion, w roku 1950 przeszło 4 miliony, zaś obecnie ponad 7 milionów 100 tysięcy.

Dziś w świetle doświadczeń 10-lecia układu polsko-radzieckiego ostrzej niż kiedykolwiek uświadamiamy sobie przeobrażenia, które się dokonują na naszych oczach.

Gdy zestawimy rok 1955 z rokiem 1945, nasze siły wówczas i dziś, gdy uprzytomnimy sobie rosnące z każdym rokiem tętno naszej aktywności gospodarczej, społeczno-politycznej i kulturalnej — wyrażające się w nowych milionach tonn wydobytego węgla i wytapianej stali, milionach kilowatów energii elektrycznej, w liczbach traktorów i aut, obrabiarek i maszyn rolniczych, książek i radioaparatów, w rosnącej rzeszy nauczycieli i lekarzy, jeśli weźmiemy pod uwagę malejącą liczbę zgonów i rosnącą szczęśliwie liczbę urodzeń — dopiero wówczas zdać sobie możemy należycie sprawę z tego, jaka olbrzymia moc tkwi w ustroju socjalistycznym, w solidarności i wzajemnej pomocy krajów socjalizmu, której przejawem jest układ polsko-radziecki.

Wszyscy rozumiemy, że niewyczerpanym źródłem naszych rosnących sił jest wzmagająca się z roku na rok, z miesiąca na miesiąc aktywność i dojrzałość polityczna ludzi pracy, którym przewodzi nasza partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Stale rosnąca i wzmagająca się aktywność mas nierozerwalnie związana z działalnością naszej partii i jej słuszną linią polityczną, jej ciągle ulepszanymi metodami pracy jest trwałą właściwością naszego życia i naszej walki, jest prawidłowością naszego rozwoju.

Będziemy pewnie mieli do pokonania jeszcze niemało trudności, ale mamy dziś głębsze niż kiedykolwiek przeświadczenie, że dzięki rosnącej aktywności i zwartości mas pracujących, dzięki wzajemnej pomocy i braterskiej solidarności ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, dzięki rosnącej sile i przewadze obozu socjalizmu oraz sił pokoju na całym świecie nad siłami imperializmu — nie ma takich trudności, których byśmy nie potrafili pokonać.

W ciągu ubiegłych lat z większą niż kiedykolwiek jaskrawością odsłoniło się drapieżne oblicze amerykańskiego imperializmu i jego popleczników—cynicznych wskrzesicieli hitlerowskiego Wehrmachtu i bezczelnych awanturników wymachujących bronią atomową.

Dyktat amerykański, który narzucił ratyfikację układów paryskich zapowiadających remilitaryzację Niemiec zachodnich, polityka kół wojennych, usiłująca storpedować rokowania w sprawie rozbrojenia, będzie niewątpliwie natrafiała na coraz większy sprzeciw narodów Europy zachodniej. Stanowisko rządu radzieckiego w sprawie Austrii, które z takim entuzjazmem powitał naród austriacki, rzuca jaskrawe światło na niezdarne antypokojowe manewry imperialistycznych polityków.

Równocześnie coraz mocniej podnoszą swój głos narody Azji i Afryki. W poczuciu swej olbrzymiej siły wzmocnionej solidarną postawą, chcą one zerwać dławiące ich jeszcze pęta kolonializmu, przeciwstawiają się grabieżczej polityce amerykańskich interwentów, dążących do przekształcenia ich krajów w wojenne bazy wypadowe.

Niezbędnym warunkiem zwycięstwa sił pokoju nad siłami wojny jest rosnąca nieustannie potęga naszego obozu, jego zwartość, współdziałanie w celu podniesienia naszej obronności tak, by móc zmiażdżyć w zarodku każdą próbę prowokacyjnej napaści. Temu wielkiemu celowi zapewnienia bezpieczeństwa naszych krajów i utrwalenia pokoju służyć będzie również wspólne dowództwo sił zbrojnych naszych krajów. Im większa będzie siła i zwartość naszego obozu, tym skuteczniej zdołamy ostudzić rozgorączkowane głowy atomowych awanturników, będzie bowiem rzeczą oczywistą, że każda próba prowokacji zakończy się dla nich druzgocącą klęską. *Układ polsko - radziecki jest częścią* składową i niezłomnym ogniwem całego systemu bezpieczeństwa naszego obozu, dlatego chronić go będziemy jak źrenicy oka.

Obchód 10-lecia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy jest nie tylko okazją do podsumowania pięknych wyników naszej braterskiej współpracy, do wywołania wspomnień o wspólnych przeżyciach i wzruszeniach, które tak zbliżyły nasze narody. Nauki wypływające z doświadczeń tego historycznego 10-lecia staną się bodźcem dla spełnienia wielkich zadań podniesienia stopy życiowej ludności, jak również obronności naszego kraju poprzez dalszy nieustanny rozwój naszego przemysłu, znaczne podniesienie rolnictwa zwiększenie wydajności pracy. Najpewniejszą rękojmią naszego bezpieczeństwa, pomyślnego rozwoju i coraz lepszego życia milionów prostych ludzi jest wzrost sił i zwartość ideowa całego obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Dlatego jeszcze gorętszym płomieniem i blaskiem zajaśnieje serdeczna przyjaźń między naszymi narodami. Pięknym symbolem tej przyjaźni jest wznoszący się dziś w sercu naszej stolicy Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina — wspaniały dar bratnich narodów radzieckich.

**Obywatele i Towarzysze!**

W dniu 10-lecia układu o przyjaźni między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim mamy prawo stwierdzić: nie zawiedliśmy naszych przyjaciół i nie zawiedziemy ich nigdy. Zaciągnęliśmy w najcięższych dla narodu naszego chwilach wielki dług wdzięczności i dobrze o tym pamiętamy, wzmacniając wciąż w świadomości naszego narodu wielkie i nieśmiertelne idee proletariackiej solidarności międzynarodowej.

Pragnąłbym w imieniu wszystkich nas tu obecnych, w imieniu naszej partii i narodu przekazać najgorętsze pozdrowienia i najserdeczniejsze uczucia braterskiej przyjaźni narodom radzieckim z okazji dzisiejszej 10 rocznicy układu, który po raz pierwszy w naszych dziejach ustalił podstawy braterskiego współżycia i współpracy między naszymi narodami.

Niech żyje i umacnia się po wieczne czasy przyjaźń i braterstwo polsko - radzieckie!

Niech żyje Związek Radziecki — twierdza pokoju, gwiazda przewodnia całej ludzkości!

Niech żyją i zwyciężają rosnące siły pokoju na całym świecie!

# Przemówienie tow. N. S. Chruszczowa

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Jak przewidział Lenin, druga wojna światowa przyniosła światu imperialistycznemu nowe, niezmiernie poważne straty. Narody szeregu krajów Europy i Azji obaliły, rozgromiły w swych krajach kapitalizm i zdecydowanie wkroczyły na drogę rozwoju socjalistycznego.

W związku z tym wspomnieć należy prorocze zaiste słowa Lenina, wypowiedziane w pierwszych latach władzy radzieckiej.

**„Pierwsza rewolucja bolszewicka** wyrwała z imperialistycznej wojny, z imperialistycznego świata **pierwszych sto milionów** ludzi. Następne wyrwą z takich wojen i z takiego świata całą ludzkość".

Narody Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i innych krajów demokracji ludowej utworzyły potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, który jednoczy 900 milionów ludzi — przeszło trzecią część całej ludzkości. Między krajami tego obozu ukształtowały się nowe, nie spotykane dawniej stosunki, oparte na wspólnocie celów i interesów, na zasadach równouprawnienia i braterskiej przyjaźni. Każdy z krajów tego obozu kieruje się szczerym pragnieniem udzielania sobie nawzajem pomocy we wszystkich dziedzinach budowy nowego życia. Każdy z tych krajów jest rzeczywiście wolnym i niezależnym państwem, które prowadzi politykę wyrażającą żywotne interesy swych narodów. Nie można nie widzieć w tym ucieleśnienia wielkich leninowskich idei przyjaźni wolnych i równouprawnionych narodów, triumfu zasad internacjonalizmu.

Takie właśnie są stosunki między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim. Osiągnięcia minionych dziesięciu lat w pełni potwierdziły wyrażone w układzie przekonanie, że przyjaźń i ścisła współpraca między narodami radzieckim i polskim służyć będzie sprawie *pomyślnego rozwoju gospodarczego obu krajów.* Rozwijające się z każdym rokiem stosunki gospodarcze między Związkiem Radzieckim a Polską Ludową, między wszystkimi krajami demokracji ludowej, przynoszą narodom naszych krajów wspaniałe owoce. Przyczynia się to do przyspieszenia tempa rozwoju gospodarki narodowej.

W znacznej mierze sprzyjało temu stworzenie światowego rynku socjalistycznego, co miało doniosłe znaczenie dla gospodarczego uniezależnienia się krajów demokracji ludowej od monopoli kapitalistycznych.

Rozszerzają się coraz bardziej kontakty kulturalne między Polską a Związkiem Radzieckim, wzbogacając kulturę obu naszych narodów.

Minione dziesięciolecie w pełni potwierdziło słowa J. W. Stalina, że układ radziecko-polski oznacza zasadniczy zwrot w stosunkach między naszymi krajami i jest rękojmią niezawisłości nowej demokratycznej Polski, rękojmią jej potęgi, jej rozkwitu. Ludzie radzieccy wraz z Wami cieszą się z Waszych sukcesów i gotowi są zawsze udzielać swemu bratu —narodowi polskiemu wszechstronnego poparcia i pomocy w jego twórczej pracy.

Kierownicza rola, jaką odgrywa w państwie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, trwały sojusz klasy robotniczej i chłopstwa, ofiarna praca narodu polskiego, pomoc i poparcie całego obozu demokratycznego — wszystko to jest niezawodną gwarancją, że dzielny i pracowity naród polski osiągnie nowe, jeszcze większe sukcesy na polu budowy społeczeństwa socjalistycznego.

**Towarzysze!** Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszymi krajami ma ogromne znaczenie międzynarodowe. Sojusz i przyjaźń między Związkiem Radzieckim a Polską Rzeczpospolitą Ludową, sojusz i przyjaźń między wszystkimi krajami demokracji ludowej — to potężny bastion przeciwko imperializmowi niemieckiemu.

Układ polsko-radziecki przewiduje, że Związek Radziecki i Polska użyją wszystkich będących w ich rozporządzeniu środków, aby usunąć wszelką groźbę ponownej agresji ze strony militarystycznych Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie. Temu samemu celowi służą również inne, analogiczne układy zawarte przez Związek Radziecki z europejskimi krajami demokracji ludowej. Szczególne znaczenie tych układów polega na tym, że nie są one wymierzone przeciwko innym narodom, nie wyłączając narodu niemieckiego, i że stawiają sobie one za cel stworzenie trwałego systemu obrony przed militaryzmem niemieckim.

Doświadczenie historii uczy, że sprawa pokoju i bezpieczeństwa Europy zależy przede wszystkim od okiełznania militaryzmu niemieckiego, który niejednokrotnie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat rozpętywał krwawe wojny, zagrażał niezawisłości narodowej krajów Europy i przynosił narodom niezliczone nieszczęścia. Dlatego też Związek Radziecki, Polska Rzeczpospolita Ludowa i inne europejskie kraje demokratyczne czynią i uczynią wszystko, aby nie dopuścić do powtórzenia się agresji niemieckiej.

Układy między Związkiem Radzieckim, Polską i innymi krajami demokracji ludowej Europy wschodniej tworzą nowy system stosunków w Europie, taki system stosunków między wolnymi, suwerennymi i miłującymi pokój państwami, który służy sprawie zapewnienia długotrwałego pokoju w Europie. Sprawie tej służy również Niemiecka Republika Demokratyczna, *która jest ważnym* czynnikiem w walce o utworzenie jednolitych, niezawisłych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Ważne znaczenie dla sprawy bezpieczeństwa Europy ma również osiągnięta ostatnio poprawa stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugosławią. Narody Związku Radzieckiego zawsze żywiły uczucia przyjaźni do narodów Jugosławii. Jesteśmy przekonani, że stosunki między naszymi krajami oparte na zasadzie wzajemności będą się nadal poprawiały i zacieśniały.

W tym samym kierunku, w kierunku poprawy rozwijają się także stosunki między Jugosławią a Polską, między Jugosławią a Chińską Republiką Ludową i innymi krajami.

Siły reakcji imperialistycznej uprawiają politykę agresji, prowadzą wyścig zbrojeń i montują rozmaite bloki, wymierzone przeciwko miłującym pokój państwom. Siłom tym należy przeciwstawić zespolone siły krajów obozu pokoju, które ukształtowały się w wyniku zwycięstwa klasy robotniczej i chłopstwa. Rękojmią trwałości i niewzruszonej mocy tego obozu jest konsekwentne i nieugięte przestrzeganie zasad marksizmu - leninizmu przez partie kierujące tymi krajami.

Przeciwieństwem polityki pokoju i umacniania bezpieczeństwa narodów jest polityka państw imperialistycznych, które wskrzeszają militaryzm w Niemczech zachodnich. Nie licząc się z wolą narodów, depcąc układy międzynarodowe, rządy USA, Anglii i Francji starają się przyspieszyć utworzenie armii za-

(Dokończenie na str. 3)

## Robotnicy fabryk z woj. łódzkiego wyrażają swą wdzięczność dla Kraju Rad

**Wczoraj w kilku większych fabrykach woj. łódzkiego odbyły się zebrania załóg poświęcone 10-rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Polską. Zebrania te miały niezwykle uroczysty charakter. Robotnicy biorący w nich udział wyrażali serdeczną wdzięczność i uczucia braterstwa dla Kraju Rad.**

Na zebranie do sali teatralnej ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach przybyli tłumnie robotnicy pierwszej zmiany tkalni oddziału I i przędzalni PC V.

Referat o znaczeniu układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Polską Rzeczpospolitą Ludową wygłosił tow. Wolniewski.

Na zakończenie tow. Sroka odczytała list załogi Pabianickich Zakładów do włókniarzy radzieckich w Iwanowo - Woznieseńsku.

Wraz z listem włókniarze Pabianic przekazali swym radzieckim towarzyszom pracy pamiątkowy album obrazujący historię ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach.

* * *

W świetlicy Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych stopniowo narasta gwar głosów. Jest godzina 14. Jeszcze chwila oczekiwania i oto odsłania się zielona kurtyna. Scena jest pusta, tylko w prawym jej rogu na prowizorycznych sztalugach okrytych czerwoną draperią spoczywa coś na kształt obrazu - makiety. W brązowej ramie błyszczy metalowa sylweta Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych. U dołu napis: **„Od załogi TZWS dla radzieckich towarzyszy"**. A u góry na szaroniebieskim tle dwie daty: 1945—1955.

Właśnie w tej chwili z okazji 10-lecia podpisania układu polsko - radzieckiego w świetlicy TZWS odbywa się masówka.

Na sali między robotnikami siedzą również starzy weterani, których życie tak mocno związane jest z losami fabryki. Jest i tow. Chmielewski, obecnie już kierownik oddziału, jest tow. Kaczmarek i wielu innych. W skupieniu słuchają referatu, oklaskami aprobują treść listu do radzieckich przyjaciół.

**Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi oraz Zarząd Łódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej organizują dziś, 21 kwietnia, o godz. 18, w sali Młodzieżowego Domu Kultury im. J. Tuwima, przy ul. Moniuszki 4a**

## CENTRALNĄ AKADEMIĘ

**poświęconą uczczeniu 85 rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina oraz X rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy wzajemnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.**

# Dokończenie przemówienia tow. N. S. Chruszczowa

chodnio - niemieckiej, aby wykorzystać ją jako najemną siłę w nowych awanturach, wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i innym krajom.

Ratyfikacja układów paryskich nastąpiła w wyniku zastosowania pogróżek i szantażu, niespotykanych w historii stosunków międzynarodowych. Przeforsowane w tak haniebny sposób układy paryskie nie mają trwałej podstawy, albowiem uchwalone zostały wbrew woli narodów.

Narody krajów europejskich rozumieją, jakie niebezpieczeństwo stanowi dla nich wskrzeszona armia zachodnio-niemiecka, wyposażona we wszystkie rodzaje nowoczesnej broni, w tym również w broń jądrową, pozostająca pod dowództwem generałów hitlerowskich i niczym nie ograniczona w swych działaniach.

W związku z niebezpieczeństwem, jakie stanowią układy paryskie, osiem krajów europejskich, które brały udział w konferencji moskiewskiej, postanowiło podjąć kroki, mające na celu zapewnienie swego bezpieczeństwa oraz poczynić przygotowania do zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, jak również utworzyć wspólne dowództwo wojskowe.

Rządy krajów demokratycznych nie mogą postąpić inaczej w warunkach, kiedy znów podnosi głowę militaryzm niemiecki. Postąpić inaczej — znaczyłoby to wykazać niedopuszczalną niefrasobliwość. My zaś nie chcemy, aby zaskoczono nas znienacka i będziemy nieustannie umacniać siłę i potęgę naszego miłującego pokój obozu.

Związek Radziecki wytrwale dążył do tego, aby w Europie stworzony został ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego, oparty na współpracy wszystkich państw europejskich, niezależnie od ich ustroju społecznego i z udziałem Stanów Zjednoczonych. Tego jednak nie udało się osiągnąć, ponieważ koła rządzące Stanów Zjednoczonych przeszkodziły realizacji współpracy ogólnoeuropejskiej.

Rząd Związku Radzieckiego prowadzi pokojową politykę zagraniczną, opartą na leninowskich zasadach pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Istnieją dwie drogi, dwie linie w polityce międzynarodowej: z jednej strony linia, której broni Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej — linia pokojowego rozstrzygania nie rozwiązanych zagadnień, z drugiej zaś strony linia imperialistów — to jest wyścig zbrojeń i przygotowania do wojny. Wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju, opowiadają się za pokojowym współistnieniem dwóch systemów.

Nie zamykamy oczu na to, że między krajami kapitalistycznymi i krajami socjalistycznymi istnieją sprzeczności. Ale mimo to jesteśmy przekonani, że przestrzegając zasady współistnienia można zapewnić pokojowe stosunki między państwami i narodami. Nie jest tajemnicą, że kapitaliści są przeciwnikami komunizmu — są przecież kapitalistami. Jest rzeczą zrozumiałą, że komuniści i sympatyzujące z nimi szerokie masy ludu pracującego są przeciwnikami kapitalizmu, który jest systemem wyzysku człowieka przez człowieka, rodzi rujnujące kryzysy i niszczycielskie wojny, przynosi cierpienia i nieszczęścia przytłaczającej większości ludzi.

Choćby kapitaliści i ich rządy nie wiadomo jak pragnęli zniszczenia obozu socjalistycznego — nie leży to w ich mocy. Obóz socjalizmu nieustannie rośnie i umacnia się, tak jak rozwija się i rośnie wszystko, co młode, zdrowe i postępowe.

Mało znajdzie się dziś takich szaleńców, którzy na serio uwierzyliby w możliwość cofnięcia biegu rozwoju historycznego.

Jednocześnie należy stwierdzić, że obecnie mało kto wierzy już w rozpowszechniane przez ideologów imperializmu legendy, że kraje socjalizmu przemocą narzucają innym narodom swój ustrój społeczny. Rewolucje nie przychodzą z zewnątrz. Dokonują się one w wyniku sprzeczności wewnętrznych między masami pracującymi a wyzyskiwaczami w każdym kraju. Najwyższy czas, aby tę elementarną prawdę zrozumieli panowie imperialiści.

Kto trzeźwo ocenia realne fakty i układ sił, ten musi dojść do wniosku, że pokojowe współistnienie jest jedynie słuszną i rozsądną drogą rozwoju.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych Związek Radziecki za swe główne zadanie uważa osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, umacnianie i rozwój wymiany gospodarczej oraz współpracy ze wszystkimi krajami, zapewnienie trwałego pokoju.

Jednym z dobitnych przejawów dążenia Związku Radzieckiego do uregulowania nierozwiązanych zagadnień w drodze pokojowej są zakończone ostatnio w Moskwie radziecko - austriackie rokowania w sprawie traktatu państwowego z Austrią.

Rokowania te mają duże znaczenie dla złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i świadczą, że przy szczerych chęciach i dobrej woli obu stron, można i należy rozwiązywać zagadnienia międzynarodowe w drodze pokojowej.

Wielki wkład do sprawy zapewnienia pokoju na całym świecie wnoszą narody Azji i Afryki. Ujmują one sprawę rozwiązywania najważniejszych zagadnień polityki zagranicznej swych krajów we własne ręce i coraz bardziej zdecydowanie występują przeciwko uciskowi kolonialnemu, przeciwko imperialistycznej polityce przygotowywania wojen i wykorzystywania narodów jako narzędzia mocarstw kolonialnych. Wielką rolę odgrywa pod tym względem obradująca obecnie w Bandungu konferencja krajów Azji i Afryki.

Imperialiści wzniecają wrogość między narodami, a zwłaszcza usiłują wzbudzić wśród narodów krajów kapitalistycznych nieprzyjazne uczucia wobec Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów demokratycznych.

Z cyniczną szczerością wielu wybitnych mężów stanu państw kapitalistycznych, a zwłaszcza USA, głośno mówi o planach unicestwienia całych państw, zniszczenia miast, eksterminacji milionów ludzi. Czyż wszystko to może świadczyć, że koła rządzące państw imperialistycznych dążą do pokoju? Wiele dzienników i czasopism amerykańskich bez ustanku krzyczy o przygotowaniach do wojny. A jednocześnie rząd USA stwarza resort do spraw rozbrojenia. Czyż nie byłoby lepiej, gdyby, zamiast tworzenia takiego resortu, zakazano propagandy wojennej, jak to uczynił Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. (Oklaski).

Czyż nie byłoby lepiej przyjąć propozycję Związku Radzieckiego w sprawie zakazu stosowania broni atomowej i wodorowej oraz jej produkcji? Czyż nie byłoby lepiej współzawodniczyć nie w produkcji broni masowej zagłady, lecz w stosowaniu energii atomowej dla celów pokojowych?

Rząd Związku Radzieckiego złożył jasne oświadczenia w sprawie zaprzestania wyścigu zbrojeń i w sprawie tej popiera nas cała postępowa ludzkość.

Imperialiści wymyślają bajki o „żelaznej kurtynie", którą Związek Radziecki odgrodził się rzekomo od świata kapitalistycznego. Przyjrzyjmy się, kto w rzeczywistości stwarza tę kurtynę. W ciągu ostatnich lat do Związku Radzieckiego przyjeżdżało bardzo wielu ludzi ze Stanów Zjednoczonych, Anglii i innych krajów kapitalistycznych. Było wśród nich wielu przedstawicieli burżuazji przecież dość reakcyjnych, głoszących poglądy bynajmniej nie postępowe. Mimo to, zezwalano im na zwiedzanie Związku Radzieckiego i ludzie ci mogli wszędzie bywać, nie napotykając na swej drodze żadnych przeszkód w postaci „żelaznej kurtyny", o której tak wiele pisze prasa burżuazyjna.

A jak postępują amerykańskie koła rządzące? Nie dopuszczają one do Stanów Zjednoczonych ludzi miłujących pokój, stawiają obywatelom radzieckim, których zaproszono do Stanów Zjednoczonych, warunki poniżające godność ludzką. A więc to nie w Związku Radzieckim istnieje „żelazna kurtyna", stworzona ona została w Stanach Zjednoczonych.

Albo weźmy na przykład rozwój stosunków handlowych. Stany Zjednoczone zabraniają zależnym od nich krajom prowadzenia nieskrępowanego handlu międzynarodowego, zwłaszcza z krajami obozu demokratycznego. Chcą one sprzedawać nam zleżałe, nie mające zbytu towary i powiadają przy tym, że pragną otrzymywać w zamian surowce strategiczne. Jest rzeczą zrozumiałą, że żadne szanujące się państwo nie może zgodzić się na takie lichwiarskie warunki. Mówiliśmy i mówimy — handlujmy na zasadach równości. Taka wymiana handlowa przyczyniać się będzie do zbliżenia narodów, do lepszego zrozumienia wzajemnego.

Reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych wykorzystują prasę, radio, wszelkie środki propagandy do rozpętywania histerii wojennej, przedstawiając politykę Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji jako politykę agresywną.

Któż nie rozumie, że imperialiści USA i ich najemna czeladź podnoszą wrzawę na temat rzekomej agresywności i nieustępliwości Związku Radzieckiego i innych krajów demokratycznych tylko po to, aby usprawiedliwić przed opinią publiczną swych krajów prowadzone przez imperialistów przygotowania do nowej wojny. Propaganda ta uprawiana jest przede wszystkim w tym celu, aby uzasadnić wzrost nakładanych na masy pracujące podatków, które przeznacza się na wyścig zbrojeń, co zapewnia monopolom kapitalistycznym olbrzymie zyski.

Wielu działaczy politycznych USA i innych państw usiłuje wmówić w narody swych krajów, że z państwami obozu socjalistycznego nie można dojść do porozumienia, że rozmawiać z nimi należy jedynie „z pozycji siły". Wyobrażają sobie oni, że mogą dopiąć swych celów przy pomocy zastraszania i szantażu. Jednakże, jeżeli tego rodzaju chwyty działają jeszcze na niektórych polityków zachodnio - europejskich o słabych nerwach, to zawodzą one całkowicie w stosunkach ze Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i innymi krajami demokracji ludowej. (Oklaski).

Całemu światu wiadomo, że Związek Radziecki nigdy się nie bał i nie boi pogróżek. Wszyscy pamiętają, jak to w okresie poprzedzającym II wojnę światową wielu krótkowzrocznych działaczy Europy zachodniej i Ameryki przedstawiało naszą pokojową politykę jako wynik słabości. W latach II wojny światowej cały świat przekonał się o sile i potędze kraju socjalizmu. Naród nasz jest tym bardziej pewny swych własnych sił dziś, kiedy wzrosła niezmiernie potęga Związku Radzieckiego. (Oklaski).

Należy również mieć na uwadze, że w okresie powojennym układ sił na świecie uległ radykalnej zmianie. Potężnym mocarstwem stała się wielka Chińska Republika Ludowa. Z każdym dniem umacnia się Polska Rzeczpospolita Ludowa i inne kraje demokracji ludowej. Siły socjalizmu i demokracji są potężniejsze od sił agresorów imperialistycznych. Tylko awanturnicy mogą się z tym nie liczyć. Nie ulega wątpliwości, że jeśli imperialiści rozpętają nową wojnę światową, to zakończy się ona krachem całego światowego systemu kapitalistycznego. *(Burzliwe, długo nie milknące oklaski).*

Narody krajów obozu socjalistycznego czujnie śledzą knowania agresorów imperialistycznych, jeszcze ściślej zespalają swe szeregi, umacniają jedność w walce o pokój i socjalizm. Nieustannie podnoszą one poziom gospodarki narodowej, zwracając szczególną uwagę na rozwój przemysłu ciężkiego. Stanowi to niezawodną gwarancję wolności i niepodległości naszych krajów.

My, ludzie radzieccy, z własnego doświadczenia wiemy, że przemysł ciężki zawsze był i będzie podstawą całej gospodarki narodowej i niewzruszonej mocy obronnej kraju, źródłem rozwoju przemysłu lekkiego i rolnictwa, źródłem stałego wzrostu dobrobytu ludności. Kierowaliśmy się przy tym zawsze i kierujemy się nadal nauką wielkiego Lenina, który mówił, że „wielki przemysł maszynowy i zastosowanie go w rolnictwie jest jedyną ekonomiczną bazą socjalizmu, jedyną bazą pomyślnej walki o wybawienie ludzkości z jarzma kapitału".

**Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!**

Narody naszych krajów prowadziły w przeszłości wspólną walkę przeciwko wspólnemu wrogowi — samowładcy carskiemu, przeciwko rosyjskim i polskim obszarnikom i kapitalistom, walkę o wyzwolenie społeczne. Walczyły one wspólnie przeciwko faszyzmowi niemieckiemu. Po wojnie, od dziesięciu już lat kroczymy niezachwianie naprzód, ramię w ramię, drogą budowy nowego, socjalistycznego życia.

Wielki syn narodu polskiego, uczeń i współbojownik Lenina, nieustraszony rycerz rewolucji, Feliks Dzierżyński, mniej więcej przed 30 laty w liście do robotników Dołbysza, mówiąc o losach Polski, marzył o tym, by ujrzeć „Polskę socjalistyczną — wolną i niezależną od mocarstw kapitalistycznych, silną sojuszem ze Związkiem Republik Radzieckich". Marzenie to ziściło się. *(Długo nie milknące oklaski).*

Dziś, święcąc dziesiątą rocznicę podpisania układu polsko - radzieckiego, wyrażamy niezłomne przekonanie, że przyjaźń, pomoc wzajemna i braterska współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich będą się nieustannie rozwijać i zacieśniać dla dobra i szczęścia naszych narodów. *(Długo nie milknące oklaski).*

Wspólnie kroczymy leninowskim szlakiem ku wspólnemu celowi. Jak niegasnąca pochodnia oświetlą tę drogę walki o socjalizm nieśmiertelna nauka nieśmiertelnego Lenina. *(Długo nie milknące oklaski).*

Niech rozwija się i krzepnie potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu! *(Długo nie milknące oklaski).*

Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodu radzieckiego i narodu polskiego! *(Burzliwe, długo nie milknące oklaski. Wszyscy wstają).*

Niech żyje bratni naród polski! *(Długo nie milknące oklaski).*

Niech żyje polski rząd ludowy! *(Długo nie milknące oklaski).*

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, wiodąca naród polski jasną drogą budownictwa socjalistycznego! *(Burzliwa, długotrwała owacja całej sali. Wszyscy wstają).*

## Załoga Trechgorki do robotników ZPB im. Stalina

*14 kwietnia br. w Moskwie, w wielkiej sali Domu Kultury im. Lenina — odbyło się zebranie załogi „Trechgornoj Manufaktury" poświęcone 10 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską Rzeczpospolitą Ludową.*

*Do zebranych przemówił ambasador PRL, tow. W. Lewikowski.*

*Załoga „Trechgornoj Manufaktury" na powyższym zebraniu wystosowała list powitalny do załogi Zakładów im. Stalina w Łodzi.*

*NA ZDJĘCIU: ogólny widok sali Domu Kultury im. Lenina w Moskwie — podczas uroczystego zebrania robotników „Trechgornoj Manufaktury".*

# Brat serdeczny

SKĄDBYŚ nie szedł — z Gocławka, z Pragi, z Jelonek, od Wilanowa — zawsze jak olśnienie spadnie na Ciebie w pewnej chwili biały cud Pałacu Przyjaźni. Idziesz do niego, zbliża się, znika Ci z oczu za masywami domów i w zaułkach ulic, ale oto znów przed Tobą wyłania się, jak samolot srebrny płynący w białych wiosenno-błękitnych chmurach.

* * *

NAD Warszawą rozpadał się deszcz, drobny, wiosenny, ciepły kapuśniaczek, kiedy z Wasilijem Aleksiejewiczem Kaminem schroniliśmy się w podcieniach Pałacu. Po rozległym placu bez przerwy warczały ciężarówki przywożące betonowe płyty.

We wnętrzu Pałacu pełno ludzi. Mieszają się zdania i pojedyncze wyrazy — polskie i rosyjskie. Ludzi po twarzach nie poznasz — kto Polak, kto Rosjanin. Wchodzimy do windy.

— Dzień dobry!

— Zdrastwujtie!

Marusia — młoda, ładna dziewczyna z komsomolskim znaczkiem w klapie welwetowej wiatrówki, siedzi na krześle. Naciska jeden z guziczków w ścianie windy. Jedziemy w górę. Pod sufitem zapalają się szybko światła z numerami pięter. Diewiatyj etaż... dziesiatyj...

Wysiadamy na piętnastym piętrze Trwa tutaj jeszcze praca. Grupa robotników pracuje przy parkietach. Inna brygada montuje urządzenia oświetleniowe. Z sąsiedniej gdzieś kondygnacji widać fioletowy błysk aparatu spawalniczego. A tutaj — część pokoi, większych i mniejszych, jest już gotowa. — Tylko meble wstawiać i można rozpoczynać pracę — uśmiecha się Wasilij Aleksiejewicz. Obu porywa nas gorączka oglądania Jak chłopcy goniący się po labiryntach nieznanych korytarzy, pokoi i zakamarków rezygnujemy z windy i z piętra na piętro wchodzimy coraz wyżej. Nie czujemy zmęczenia. Jeszcze jedne schody... ach, to jeszcze jedne!...

Jeszcze kilka pięter do góry i — wychodzimy na wolną przestrzeń werandy. Wieża iglicy tuż nad nami, a jednak bardzo jeszcze wysoko — dobrych kilka pięter. A w dole Warszawa — widać ją daleko, aż na horyzoncie rozmazują się, zacierają sylwetki domów, linie ulic. Tam, daleko — Wisła, biała struga spięta klamrami mostów. Poznajemy poszczególne ulice, place, gmachy Oto Dom Partii, oto Muzeum Narodowe, hotel „Warszawa", MDM.

— W grudniu 1944 roku byłem w Polsce — zamyślił się Wasilij Aleksiejewicz. — W ogóle, służyłem w marynarce czarnomorskiej. A właściwie były to morskie formacje pograniczne. Brałem udział w obronie Sewastopola. A potem przyszedł rozkaz Stalina i oddział nasz przeszedł na Wołgę. Flotylla rzeczna. Tak i przyszło mi bronić Stalingradu, a potem rozbijać hitlerowców. Walczyliśmy zaciekle na pobrzeżu Wołgi — na tym wysokim, od strony miasta. Różnie bywało. Wiecie, na jednym z filmów o obronie Stalingradu jest kilka obrazów, jak wołżańska flotylla rzeczna przewozi wojsko z drugiej strony Wołgi, z tej nie zajętej przez faszystów, na pomoc naszym, broniącym Stalingradu. Jest noc. Kutry pełne wojska płyną w poprzek Wołgi, artyleria faszystowska wali w wodę. Nieraz pociski trafiają w masę ludzką stłoczoną na kutrze... Strasznie było... Nad Stalingradem i nad rzeką niebo drgało czerwienią pożarów. Czerepy domów płonęły, paliła się woda w rzece, paliło się cały świat. Ilekroć teraz oglądam ten film, przypomina mi się wszystko z nadzwyczajną jasnością... Przypominają mi się wszystkie dni wojny. I tutaj również, w Polsce — nad Wisłą, w rejonie Dęblina. Organizowaliśmy przeprawę przez Wisłę, aby przygotować wyzwolenie Warszawy. Przed 17 stycznia 1945 roku właśnie brałem udział w walkach o Warszawę. Wiele potem jeszcze pływałem po Wiśle, aż do Gdańska. Na Zalewie Wiślanym, już po zakończeniu działań wojennych, wyłapywaliśmy miny wodne, aby nasi przyjaciele — Polacy, mogli korzystać z żeglugi. Zabawne było, bo nieraz żartowaliśmy, pytając się wzajemnie, jak na wodzie pisać czarną farbą „Min niet"?... Na murach domów, to całkiem coś innego...

* * *

SIEDZIELIŚMY na szczycie Pałacu tuż pod iglicą, gwarząc o tych wszystkich sprawach wspólnych, serdecznych. Pod nami wrzało życie. Miałem chwilami wrażenie, że patrzę na mapę Warszawy, która nagle ożyła, zaczęła drgać, falować, ruszać się Tam oto pędzi parowóz, ciągnąc za sobą pióropusz pary i dymu, sznur wagonów osobowych. Ludzie jadą gdzieś do swoich spraw, do swoich bliskich, znajomych, kochanych. Jadą do pracy, na urlop, do szkoły... Tu blisko Aleje Jerozolimskie oznaczone sznurem aut. Marszałkowska... Most Poniatowskiego... ulica biegnie dalej, ginąc gdzieś daleko w sinych mgłach Grochowa.

Ktoś szedł do nas. Młody, czarnowłosy, wysoki mężczyzna. Bez czapki. Wiatr silny rozwiewał mu bujną czuprynę.

— Witaj, Pawle Josifowiczu — uśmiechnął się Wasilij. — To jest kierownik odcinka budowy — rzekł do mnie. — Ma pod sobą kilka pięter. — Iwanisow Paweł Josifowicz — kierownik odcinka — wymienił swoje pełne nazwisko.

Tow. Iwanisow przyszedł do Wasilija przypomnieć mu o biletach do teatru. Dwa bilety, koniecznie dwa — dla niego i jego żony. Bo Wasilij jest tutaj, w Pałacu, organizatorem kulturalnym, takim naszym „kaowcem". I dzisiaj właśnie rozdziela bilety na jedno z przedstawień w warszawskim teatrze.

Bogate są frontowe dzieje Pawła Josifowicza. Od Lenino do Berlina — można by je określić w potocznym języku. Pod Lenino przerywał razem z żołnierzami I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki nawałę hitlerowskich wojsk. Wyzwalał naszą ojczyznę — Lublin, Janowiec, Radom, Zgorzelec nad Odrą. On, telefonista artylerii, dostał wiele bojowych odznaczeń. Order Czerwonej Gwiazdy, Za Odwagę, Za Wyzwolenie Warszawy, Za Berlin i wiele innych.

...Kto szedł od Lenino po Wisłę
i naprzód, i naprzód po Odrę,
przez gruzy i drogi rozkisłe,
pod niebem spokojnym i mocnym,
lecz wicher bitewny niósł dalej,
jak pocisk, jak burzę, jak grom,
ten wie, że faszysta dom spalił,
ten wie, kto zbuduje nam dom...
...A żywy, co doszedł i został,
i w rękę wziął młot i maszynę,
by miasto budować i mosty,
i rudę przetapiać na stynę,
ten wie, że wolność wykuwał
przyjaciel, towarzysz i brat —
Rosjanin i Polak. I czuwa,
by dom był spokojny i świat...

Przypomniał mi się tutaj ten wiersz Stanisława Wygodzkiego i pomyślałem, że na którejś z białych ścian Pałacu Kultury i Nauki wyryć by go trzeba złotymi literami, aby czytał go każdy i pamiętał tamte dni i dzisiejsze, naszej przyjaźni, naszej walki z tymi, którzy zamącić chcą świat, zatopić go we krwi i zbrodni.

* * *

SERDECZNE było moje pożegnanie z towarzyszami radzieckimi budującymi Pałac Kultury i Nauki. Nieraz jeszcze będę w Pałacu. Kiedy pojadę windą na jego szczyt, pod iglicę, kiedy stanę oparty o kamienną balustradę szczytowego balkonu, spojrzę, jak wtedy, na żywą mapę Warszawy, pomyślę o Wasiliju Aleksiejewiczu, o Pawle Josifowiczu, o Leonidzie Wasiliewiczu i o Antoninie Wasiliewnie — o przyjaciołach radzieckich, którzy w dalekim, a tak bliskim Kraju Rad — w Moskwie, Leningradzie, Krasnojarsku czy Kujbyszewie, pracują, uczą się, żyją, kochają życie — tak jak my, i nienawidzą wrogów życia i wolności tak jak my...

TADEUSZ BARTOSZ

# Listy od radzieckich towarzyszy

## Sojusz scementowany krwią

Mija dziesięć lat od chwili, gdy dwa bratnie słowiańskie narody scementowały swą przyjaźń wiekopomnym układem. Zdaje się, że jeszcze tak niedawno stałem wśród ruin Warszawy...

W ciężkie lata wojny setki tysięcy Polaków znalazło swój drugi dom na ziemi radzieckiej. Oto rok 1941. Zima. Daleka od Polski Oka. Kołchoźnicy patrzą z zaciekawieniem i podziwem na ludzi ubranych w obce zda się mundury, w mundury, które szybko stały się bliskie ludziom radzieckim. Na ulicach miast rosyjskich rozbrzmiewa polska mowa. Trzepocą na wietrze polskie flagi wojskowe. Suną czołgi z polskimi orłami. Jesteśmy świadkami formowania się Wojska Polskiego. Stąd żołnierze polskiej armii ruszyli na wroga. Poszli w bój za wolność, za pokój na świecie.

Byłem w tamtych stronach, aby uwieczniać na taśmie filmowej narodziny polskiej armii, uwieczniać polskich żołnierzy i oficerów, uczących się radzieckiej taktyki bojowej. Zdejmowałem ich na zaśnieżonych rubieżach mojej radzieckiej ziemi. Broń przymarzała do ręki. Żartowaliśmy w tych dniach, że serca nasze i nasza przyjaźń roztopią najcięższe śniegi i lody. Wieczorami zbieraliśmy się w klubie oficerskim. Tutaj przemawiali polscy pisarze i artyści. Tutaj dźwięczały płomienne przemówienia Wandy Wasilewskiej. Polscy filmowcy — towarzysze — Ford, Perski, Wohl, Forbert i inni przygotowywali się do filmowania nadchodzących walk.

Wojna rozproszyła nas. My, radzieccy filmowcy, pracowaliśmy na różnych frontach — gdzie tylko wrzała walka z wrogiem. Polscy filmowcy, idąc krok w krok za polskim żołnierzem — uwieczniali owe wielkie dni walki o wolność swej ojczyzny. Ileż to razy — w kinie zaimprowizowanym w starej stodole — przyglądaliśmy się scenom zdjętym przez naszych polskich towarzyszy, wspaniałym epizodom bojowym. Tak szła ku Polsce wolność, krok za krokiem, zdobywana krwią żołnierza polskiego i radzieckiego.

I znów jestem na drogach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wszędzie rozbrzmiewa radość nowego życia. Wszędzie kipi wielkie dzieło odbudowy. Wśród ruin Warszawy, niczym promień słońca spadły na ziemię — legła wspaniała Trasa W—Z. Zręczne ręce kamieniarzy i budowniczych odtworzyły całe piękno Starego Miasta. Oto błyszczą przed kamienicami kunsztowne latarnie, oto na dachach skrzypią chorągiewki z blaszanymi kogucikami. Jak biały obłok wznosi się nad miastem Pałac Kultury i Nauki. W twórczym rytmie pracy kipi na polskiej ziemi nowe życie.

Polscy filmowcy dawno zdjęli wojskowe mundury. Dzisiaj w studiach filmowych, na ulicach i polnych drogach — uwieczniają na taśmie filmowej nowe, radosne życie swej ojczyzny.

W dniach, kiedy wspólnie święcimy dziesiątą rocznicę podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszymi narodami — kierujemy wzrok ku Waszej ojczyźnie, ku Wam wszystkim, nasi polscy bracia. Z całego serca ślemy Wam pozdrowienia i życzenia nowych, wspaniałych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

**A. KRICZEWSKIJ**
laureat Nagrody Stalinowskiej

## Do braci — włókniarzy w Łodzi

W uroczystym dniu dziesiątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między ZSRR i Polską Rzeczpospolitą Ludową ja, włókniarz radziecki, chciałbym pozdrowić polskich włókniarzy.

Będąc w zeszłym roku w Polsce, widziałem owoce Waszej twórczej pracy w Łodzi, Bielsku, Piotrkowie, Żyrardowie i innych przemysłowych ośrodkach kraju.

Chodziliśmy do teatru, sal koncertowych i muzeów, z przyjemnością słuchaliśmy i oglądaliśmy występy zespołów amatorskich, wykonujących narodowe, ludowe pieśni i tańce. Wszędzie, gdziekolwiek byliśmy, przekonywaliśmy się o wspólnocie interesów narodów polskiego i radzieckiego, o jednym dążeniu do postępu, szczęścia i przyjaźni między narodami świata.

W tak uroczystym dniu chciałbym kilka słów powiedzieć i o naszych sukcesach produkcyjnych. Nasz kombinat „Trechgornaja Manufaktura" zobowiązał się wykonać pięciolatkę na 38 rocznicę Wielkiego Października. W ubiegłym roku nasza załoga przed terminem wykonała zadania roczne. Kombinat wyprodukował ponad plan 5 mln. metrów gotowych tkanin. Zespół tkalni, którym kieruję, w ciągu kilku miesięcy zdobył sztandar przechodni. Nie ma u nas ani jednej tkaczki, która nie wykonywałaby swej normy pracy.

Osiągnięcia zeszłoroczne i pierwszych miesięcy roku bieżącego pozwalają nam spodziewać się, że piątą pięciolatkę wykonamy przed terminem.

Jako kierownik oddziału, godzę swoją pracę z nauką w technikum. Obecnie uczęszczam na IV kurs i w przyszłym roku będę bronił dyplomu; równocześnie biorę udział w życiu społecznym załogi. W lutym br. wybrany zostałem powtórnie delegatem do Rady Najwyższej RFSRR. Jako delegat mam możność służyć wielkiej sprawie — dla swego narodu. Najgłówniejsze zadanie, które wyborcy stawiają przed swymi delegatami — to obrona pokoju przed zakusami podżegaczy do nowej wojny.

Anglo - amerykańscy imperialiści nie przestają pobrzękiwać bronią, grożąc atomowymi i wodorowymi bombami, na gwałt dążą do uzbrojenia faszystów w zachodnich Niemczech i wykorzystania ich do nowych, krwawych awantur. Ale miłujące pokój narody świata dołożą wszystkich wysiłków, aby nie dopuścić do atomowej wojny, aby zachować pokój. Jednym z potężnych czynników zachowania i umocnienia pokoju jest układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy między narodami polskim i radzieckim.

W dniu dziesięciolecia tego układu pragnę złożyć Wam, drodzy przyjaciele włókniarze, życzenia dalszych sukcesów w marszu do socjalizmu, pokoju i szczęścia. Niech krzepnie przyjaźń naszych narodów w imię pokoju na całym świecie!

**WŁADIMIR WOROSZIN**
delegat do Rady Najwyższej RFSRR
kierownik oddziału
Moskiewskiego Kombinatu Włókienniczego
„Trechgornaja Manufaktura"

**21. IV. 1945 – 1955**

# GŁOS SPORTOWY

# Kronika przyjaźni

10 lat trwają kontakty sportowców polskich i radzieckich. Pozornie niedługi to okres, ale jakże bogaty w wydarzenia, które na zawsze weszły do historii naszej kultury fizycznej. Oto kronika tych braterskich kontaktów na stadionach, pływalniach, lodowiskach i w halach.

**1945** **Lipiec.** Na zaproszenie radzieckich władz sportowych w Moskwie bawiła polska delegacja złożona z działaczy i dziennikarzy i wzięła ona udział w pierwszej po wojnie Spartakiadzie.

**1946** **Lipiec.** Wizyta piłkarzy moskiewskiego Torpedo. Ich pierwszy mecz z reprezentacją PZPN przynosi wynik 1:1. Bohaterem spotkania jest Staszek Baran, najlepszy gracz na boisku i zdobywca bramki dla polskiej drużyny. W Łodzi Torpedo wygrywa z reprezentacją miasta.

**1947** **Październik.** W Warszawie pierwsze międzypaństwowe spotkanie Polska — ZSRR w boksie 6:10, wizyta siatkarzy moskiewskiego Dynamo zakończona ich zwycięstwami po 3:0 nad AZS Łódź, AZS - Warszawa i KS - Olsza, SKS oraz reprezentacją Śląska.

**1948** **Lipiec.** 500-osobowa radziecka grupa gimnastyków i akrobatów występuje z pokazem w Warszawie.

**Październik.** Pierwszy występ lekkoatletów radzieckich i pierwsze rekordy świata na polskich stadionach. Jeden z rekordów ustanowiła Dumbadze w rzucie dyskiem wynikiem 52,83 m.

Równocześnie z udziałem siatkarzy i koszykarzy radzieckich odbywają się w tym czasie międzynarodowe turnieje, w których obok Polski i ZSRR biorą udział reprezentanci CSR i Węgier.

**1949** **Luty.** Wyjazd polskich hokeistów do ZSRR na wspólne treningi i mecze towarzyskie. Wyniki Polaków: z CDKA 0:5, z Dynamo Moskwa 3:13, z reprezentacją Moskwy 3:7.

**1950** **Marzec.** Polscy tenisiści bawią na wspólnych treningach w ZSRR.

*Piłkarze radzieccy bawili w Polsce po raz pierwszy w 1946 roku. W ubiegłym roku gościliśmy w Łodzi drużynę Dynamo (Kijów). Rozegrała ona towarzyskie spotkanie z Włókniarzem.*
*NA ZDJĘCIU: fragment z tego spotkania.*

**Maj.** Pięściarze radzieccy zajmują pierwsze miejsce w turnieju 30-lecia PZB.

**Lipiec.** Rewizyta tenisistów radzieckich w Polsce.

**1951** **Luty.** Hokeiści i łyżwiarze naszego kraju bawią w ZSRR na zgrupowaniu treningowym, lekkoatleci biorą udział w trójmeczu Polska — ZSRR — Rumunia w Moskwie. Zaś w październiku piłkarze Dynamo Tbilisi rozgrywają na naszych boiskach trzy spotkania, wygrywając z CWKS 2:0, Górnikiem 4:0 i remisując z Unią 1:1. Nadto ciężarowcy radzieccy występują w kilku spotkaniach pokazowych.

**1952** **Marzec.** Bokserzy polscy uczestniczą w Moskwie w turnieju 7 krajów, gdzie zajmują II miejsce za drużyną radziecką.

**Maj.** Piłkarze polscy przebywają w Moskwie na treningu przedolimpijskim, rozgrywając tam dwa spotkania towarzyskie z reprezentacją Moskwy (1:0 i 1:2). W tym czasie trenują w ZSRR polscy wioślarze i lekkoatleci.

**Październik.** Szybownicy radzieccy przebywają w Polsce na wspólnym obozie z czołówką polskich pilotów.

**Listopad.** Siatkarze radzieccy uczestniczą w turnieju warszawskim z udziałem polskich drużyn, AZS, Gwardii, CWKS, w którym zajmują pierwsze miejsce.

**1953** **Czerwiec i Lipiec.** Grupa polskich wioślarzy trenuje w Moskwie. Szermierze w Moskwie i Leningradzie.

**Listopad.** Gościna piłkarzy Spartaka Moskwa w Polsce, oraz pokazowe występy ciężarowców ZSRR.

**1954** **Styczeń, Marzec, Maj.** Polscy narciarze na wspólnych treningach w ZSRR. Międzypaństwowe spotkanie szermiercze Polska — ZSRR w Warszawie zakończone remisem 4:4. Udział radzieckich kolarzy w Wyścigu Pokoju. Udział polskich strzelców w międzynarodowych zawodach we Lwowie z udziałem reprezentantów ZSRR, Węgier i Rumunii.

**Czerwiec.** Start szybowników radzieckich w międzynarodowych zawodach szybowcowych w Lesznie i występ lekkoatletów tego państwa w międzynarodowych zawodach w Warszawie. W Leningradzie wspólne treningi polskich tenisistów i ping - pongistów.

**Lipiec.** Wyjazd polskich kolarzy torowych do Tuły, a pływaków do Tbilisi, jednocześnie wizyta w Polsce znakomitych gimnastyków radzieckich, z mistrzem świata Muratowem na czele.

**Sierpień.** Turnée polskich piłkarzy po ZSRR. Rozgrywają oni 4 mecze: z reprezentacją Moskwy 1:3 i 2:0, z reprezentacją Mińska 2:0 i z Dynamo Tbilisi 2:4.

**Październik.** Wyjazd polskich motocyklistów do Moskwy.

**Listopad.** Występy młodzieżowej reprezentacji hokejowej ZSRR w Warszawie i Stalinogrodzie, oraz wizyta piłkarzy Dynamo Kijów w Polsce, a siatkarek polskich w Kijowie.

**1955** **Styczeń.** Szachiści Białorusi z arcymistrzem Bolesławskim na czele, w Warszawie i Krakowie. Start polskich łyżwiarzy w Alma - Ata, wyjazd naszych narciarzy do Moskwy, przyjazd do Polski koszykarzy CSKMO.

**Luty.** Międzypaństwowy mecz hokejowy na Torwarze Polska — ZSRR, zakończony zwycięstwem gości 13:0, i wyjazd polskich łyżwiarzy figurowych do Moskwy.

# Dziś z Moskwy i Warszawy

## startują motocyklowe sztafety przyjaźni

**Dziś, o godz. 12, sprzed Arsenału w Warszawie, a równocześnie z placu przy Dworcu Kijowskim w Moskwie, wystartują sztafety motocyklistów polskich i radzieckich do Raidu Przyjaźni. 14 motocyklistów radzieckich i tyluż polskich tym raidem uczci 10 rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i ZSRR.**

**Spotkanie obu ekip przewidziane jest w piątek w Mińsku, a meta dla polskiej ekipy w Moskwie, zaś dla radzieckiej w Warszawie, w niedzielę.**

**Pierwszym miejscem postoju zespołu polskiego będzie Brześć, skąd zawodnicy pojadą dalej przez Mińsk i Smoleńsk. Najdłuższy będzie etap Smoleńsk — Moskwa, 384 km.**

**Motocykliści radzieccy spodziewani są na granicy w Terespolu w niedzielę, około godz. 8.30 rano, gdzie oczekiwać ich będzie liczna grupa motocyklistów polskich.**

**Raid Przyjaźni jest pierwszą tego rodzaju wielką imprezą dla polskich zawodników. Będzie ona zarazem egzaminem sprawności trzech maszyn krajowej produkcji, WFM — MO6, które także znajdują się w taborze naszych zawodników.**

## Jak przygotowuje się województwo i Łódź do Wyścigu Pokoju

Przedstawiciele Komitetu Etapowego w Łodzi dokonali inspekcji komitetów terenowych od Łodzi aż do granicy województw łódzkiego i stalinogrodzkiego. Prace związane z przygotowaniami do Wyścigu przebiegają w większości tych komitetów w sposób zadowalający.

Najdalej posunięte są w powiecie piotrkowskim. Powołano tu np. dodatkowo jeszcze 3 komitety gromadzkie, a mianowicie w Rękoraju, Jarostach i Milejowie, co niewątpliwie przyczyni się do jeszcze większego spopularyzowania Wyścigu w powiecie piotrkowskim, który ma ambicje zdobycia I miejsca we współzawodnictwie pomiędzy komitetami powiatowymi.

* * *

Pewien niepokój budzą przygotowania do Wyścigu w Radomsku i powiecie radomszczańskim. W Radomsku np. przewodniczący komitetu, towarzysz Tadeusz Kowacki, będący jednocześnie przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMP — odmówił pracy w komitecie, tłumacząc się nawałem innych „ważniejszych" zajęć.

W Kłomnicach, w powiecie radomszczańskim, prowadzi się naprawę szosy. Jakież było jednak zdziwienie przedstawicieli Komitetu Etapowego w Łodzi, gdy od jednego z robotników dowiedzieli się, że prace ukończone będą dopiero w połowie czerwca. Terminu Wyścigu nie da się przesunąć. Wypada więc tylko zwrócić się z prośbą do Wojewódzkiej Rady Narodowej, aby prace te przyśpieszono i zakończono przed 16 maja.

* * *

We wszystkich komitetach terenowych wybrano już ludzi do nadawania meldunków telefonicznych z przebiegu Wyścigu na stadion Włókniarza. Meldunki będą nadawane z następujących miejscowości: Witkowice, Kłomnice, Radomsko, Kamieńsk, Rozprza, Piotrków, Rękoraj, Srock, Tuszyn

* * *

Spośród wszystkich komisji Komitetu Etapowego w Łodzi najdalej posunięte są prace komisji propagandowej. Komisja ta przystąpiła już do dekoracji **startu honorowego, miejsca zakwaterowania i wyżywienia** zawodników, tablicy informacyjnej i bramy powitalnej. Ale nie wszystkie jej podkomisje pracują jednakowo, np. podkomisja szkolna nie włączyła się jeszcze zupełnie do pracy komisji. Towarzysze z komisji propagandowej nadaremnie czekają na swych zebraniach na zjawienie się przedstawicieli szkolnictwa ogólnokształcącego Łodzi i wojew. tow. tow. Lei i Michałowskiego. DOSZ w ogóle do tej pory nie wyznaczył swego delegata.

* * *

Komisja techniczno sportowa ustaliła już miejsce startu ostrego ostatniego etapu Wyścigu. Znajdować się ono będzie przy zbiegu ulic Strykowskiej i Wycieczkowej. Na etapie Stalinogród — Łódź wyznaczono 2 finisze lotne. Znajdować się one będą przed Radomskiem i przed Piotrkowem.

## Ostatni sparring Węgrów

Przed tradycyjnymi spotkaniami na sześciu frontach, między reprezentacjami Węgier i Austrii, pierwsza reprezentacja Węgier rozegrała wczoraj ostatnie spotkanie sparringowe z budapeszteńskim Voros Meteor i odniosła zwycięstwo 8:0 (2:0), a bramki zdobyli: Palatos 4, Kocsis 3, Puskas 1. Reprezentacja B wygrała ze Spartakusem 3:0 (2:0).

## Uwaga, chłopcy!

**Opracowano już regulamin turnieju piłkarskiego dla drużyn niezrzeszonych. Paragraf 7 regulaminu głosi, że termin zgłoszeń do turnieju dla najmłodszych piłkarzy naszego miasta został przedłużony do dnia 26 kwietnia br. Zgłoszenia przyjmuje sekcja piłkarska ŁKKF (pl. Komuny Paryskiej 5). Terminarz turnieju ogłoszony zostanie po 26 kwietnia.**

*Takie mundurki będą nosili uczniowie szkół podstawowych już w przyszłym roku.*

## Odczyt

W dniu 22 bm., o godz. 17.30, w auli maior WSE, ul. Armii Ludowej 3-5, odbędzie się odczyt dyr. A. Kwiatkowskiego nt. „Organizacja służby zaopatrzenia w NRD".

# Kawiarnia,

## jakiej dotąd nie ma w Łodzi

Tymi słowami rozpoczął z nami rozmowę przewodniczący Prezydium DRN — Widzew — tow. Borkowski.

— Jednopiętrowa, fronton cały oszklony, ozdobiony rzeźbami, przed budynkiem taras, na którym latem staną stoliki, parkiet, orkiestra, a wszystko to w cieniu drzew, parę metrów od stawu w parku Kultury i Wypoczynku na Widzewie.

Plany budowy kawiarni, dokumentacji są już gotowe i zatwierdzone, fundusze na ten cel wyasygnowane i w przyszłym roku tygodniu rozpoczną się prace przy budowie nowej kawiarni.

Kawiarnia będzie obszerna i śmiało będzie mogła pomieścić nie tylko mieszkańców Widzewa, ale także mieszkańców Śródmieścia i innych dzielnic Łodzi, którzy będą chcieli spędzić tutaj czas w letnie popołudnia.

Jak nas zapewnia tow. Borkowski, kawiarnia jeszcze w tym roku będzie podciągnięta pod dach, a resztą zajmą się już Łódzkie Zakłady Gastronomiczne.

L. A.

## Wieczór w Klubie MPiK

### poświęcony 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Piotrkowska 86, dziś, 21 bm., o godz. 17, odbędzie się wieczór poświęcony 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Referat wygłosi prof. Mateusz Siuchniński. W części artystycznej wystąpią: Danuta Dworakowska — fortepian, Michał Marchut — artysta Opery Łódzkiej — śpiew, oraz artyści Państwowego Teatru Nowego: Julia Temerson, Bogdana Majda, Jerzy Kozakiewicz i Marek Okopiński.

*Na Widzewie najgorzej*

# Podwórka łódzkie

## powinny być czyste cały rok

**W pierwszych dniach kwietnia, jak co roku — rozpoczęła się w naszym mieście akcja sanitarno-porządkowa. W wielu domach już w pierwszych dniach trwania akcji, dozorcy przystąpili do generalnych porządków oczyszczając podwórka, likwidując nagromadzone podczas zimy śmieci, myjąc okna i klatki schodowe, chlorując ubikacje oraz ścieki w domach nieskanalizowanych.**

Mimo że akcja sanitarno-porządkowa trwa już kilkanaście dni, są jeszcze w naszym mieście takie posesje, gdzie stan sanitarny urąga podstawowym wymogom higieny. Za nieporządek panujący na podwórkach, klatkach schodowych itp. w pierwszym rzędzie ponoszą winę dozorcy. Zaniedbują oni swe obowiązki i nie przejawiają, mimo ciągłych upomnień, żadnych chęci, aby dom, którym się opiekują, doprowadzić do należytego porządku. Do takich niedbałych dozorców należą m .in. J. Walczak, zamieszkały przy ul. Zawiszy 11, rzadko uprzątający klatki schodowe; ob. Michalik, zam. przy ul. Włady Bytomskiej 28a, który nie tylko zaniedbuje swe obowiązki, ale także na zwrócone mu uwagi przez lokatorów odpowiada arogancko — „Komu się nie podoba, niech zrobi sam". Nie lepiej także ze swych obowiązków wywiązuje się dozorca domu przy ul. Piotrkowskiej 64, który nie sprząta podwórka. Rezultatem niedbalstwa są sterty papierów walających się po podwórku i po klatkach schodowych.

Najgorzej z powierzonych obowiązków wywiązują się dozorcy dzielnicy Widzew. Dozory sanitarne przeprowadzające kontrolę w naszym mieście najwięcej kar nakładają właśnie na dozorców tej dzielnicy. Do najbardziej brudnych na Widzewie należą: dom przy ul. Armii Czerwonej 153, gdzie dozorcą jest ob. Michałek, dom przy ul. Niskiej, Armii Czerwonej 57, Kresowej 28, Nowogrodzkiej 11 i Krokusowej 40.

Dozorców, zaniedbujących swe obowiązki jest na szczęście w naszym mieście coraz mniej i miejmy nadzieję, że już w niedługim czasie będziemy mieli coraz więcej takich solidnych dozorców jak ob. **Z. Grabowski** (Al. 1 Maja 11), **S. Szymczak** (Gdańska 23), **A. Wroński** (Młynarska 4), **Stanisławska** (bloki przy ul. Franciszkańskiej i Krawieckiej) i **P. Piaskowska** (Berka Joselewicza 9).

**Akcja sanitarno-porządkowa trwać będzie w tym roku do końca maja. Jednak nie tylko w tym okresie dozorcy obowiązani są utrzymywać w należytym porządku podwórka, klatki schodowe itp. Każda łódzka posesja winna lśnić czystością przez cały rok.**

## Prapremiera nowej polskiej operetki

### w Teatrze Muzycznym

23 bm. Teatr Muzyczny w Łodzi daje prapremierę pierwszej powojennej polskiej operetki, której tytuł brzmi: „Tajemnica Dedala". Autorem libretta jest Tadeusz Cygler, który zarazem reżyseruje przedstawienie. Muzykę do operetki skomponował Czesław Aniołkiewicz.

Z rozmowy z Tadeuszem Cyglerem dowiadujemy się, że libretto jest do pewnego stopnia zaktualizowanym starogreckim mitem o Tezeuszu i Ariadnie. Wątek miłosny zaczerpnięty z mitologii „odświeżono" przydając mu barwę współczesności. Zresztą, nie uprzedzajmy faktów i nie zdradzajmy więcej szczegółów. Dodajmy tylko, że orkiestrą dyryguje Skinder, scenografia i kostiumy są dziełem Hawryłkiewicza, choreografię opracował Matuszewski. I jeszcze jedna „tajemnica" — rolę Ariadny grają: J. Kenda i Nyc Wronko, Tezeusza — Slaski, Pelo — Bojarska i Piasecka, I kapłana — Krawczyk i Padkowski, II kapłana — Sidorowicz i Duński.

A więc jeszcze raz przypominamy miłośnikom operetki — w sobotę prapremiera „Tajemnicy Dedala" w Teatrze Muzycznym.

P. G.

## Komunikat Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia słuchaczy samokształcenia kierunku historii polskiego ruchu robotniczego, że wykład dla I roku nauczania na temat „Polski ruch robotniczy w okresie wojny imperialistycznej (1914—1917 rok)" odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godz. 17, w sali wykładowej Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego, ul. Traugutta 1.

## TEATRY

**NOWY** (Więckowskiego 15) — godz. 19 — „Wesele Figara".
**POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) — godz. 19 — „Zatrzymać pociąg".
**IM. ST. JARACZA** (St. Jaracza 27) — godz. 15 — „Winnice ojca Goureau", godz. 19 — „Skąpiec".
**MUZYCZNY** (Piotrkowska 243) — nieczynny.
**PINOKIO** (Kopernika 16) — godz. 17 — „7 czarodziejów".
**ESTRADA SATYRYCZNA** (Traugutta 1) — nieczynny.
**CYRK NR 2** (plac Niepodległości) — godz. 19 — „Podróż po świecie".

## WYSTAWY

**OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI** (park Sienkiewicza) — wystawa pn. „Przyjaźń w walce i pracy", otwarta codziennie z wyjątkiem wtorków od godz. 10 do 12.

## KINA

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) — „Ciemna rzeka" — godz. 16, 18, 20.
**GDYNIA** (Tuwima 2) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-oświatowych: — „Światowy Kongres Kobiet w Kopenhadze", „Zdrowie zależy od nas", „Uważny pomocnik" — godz. 18, 19, 20.
Program dla najmłodszych: — „Na leśnej estradzie", „O kogutku i kurce", „Serce bohatera", „Czarodziejskie witaminy" — godz. 16, 17.
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) — „Skanderbeg" — godz. 16, 18, 20.
**MUZA** (Pabianicka 173) — „Szwedzka zapałka" — godz. 18, 20.
**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Ciemna rzeka" — godz. 16, 18, 20.
**PRZEDWIOŚNIE** (Żeromskiego 76) — „Bitwa stalingradzka", II seria — godz. 18, 20.
**1 MAJA** (Kilińskiego 178) — „Biały Kieł" — godz. 17, 19.
**REKORD** (Rzgowska 2) — „Sierpniowa niedziela" — godz. 17, 19.
**ROMA** (Rzgowska 84) — „Miłość kobiety" — godz. 18, 20.
**SOJUSZ** (Nowe Złotno) — „Świadectwo dojrzałości" — godz. 18.30.
**ŚWIT** (Bałucki Rynek) — „Pokolenie" — godz. 18, 20.
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) — „Krzyształ Kolumb" — godz. 18, 20.
**TATRY** (Sienkiewicza 40) — „Ulica Graniczna" — godz. 16, 18, 20.
**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) — „Jutro będzie za późno" — godz. 16, 18, 20.
**WŁÓKNIARZ** (Próchnika 16) — „Kordzik" — godz. 16, 18, 20.
**WISŁA** (Tuwima 1) — „Wesołe gwiazdy" — godz. 16, 18, 20.
**ZACHĘTA** (Zgierska 26) — „Bitwa stalingradzka", I seria — godz. 18, 20.
**DWORCOWE** (Dworzec Kaliski) — „Magiczne zabawki", „Magnetyzm" — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

## Dyżury aptek

**Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:** Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Więckowskiego 21, Karolewska 18, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80.

**DYŻURY SZPITALI**

**Chirurgia:** dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

**Interna:** dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Dyżur położniczo-ginekologiczny:** dziś od godz. 8 do 20 dyżuruje Szpital im dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7, od godz. 20 do 8 dyżuruje Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

## Ważne telefony

**Straż Pożarna — 8**
**Pogotowie Ratunkowe — 254-44**
**Miejska Komenda MO — 253-60**
**Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.**

*Afisze, chorągiewki, rysunki satyryczne*

# Przygotowujemy się

## do obchodu 1 Maja

Dziewczynka spogląda na nas swymi jasnymi pogodnymi oczyma. W ręku trzyma trzy czerwone maki. Wokół niej pełno czerwonego kwiecia.

*„Ludowa Polsko, piękna, nowa*
*Nad Tobą szumi pieśń majowa,*
*Socjalistyczna pieśń, radosna,*
*Rewolucyjna, tak jak wiosna".*
(Broniewski)

Tak wygląda jeden z barwnych plakatów pierwszomajowych.

A obok inny. Pośrodku duża, czerwona jedynka, a poniżej wśród rozsypanych, barwnych bukiecików kwiatów wiosennych rzuca się w oczy napis: „Niech żyje 1 Maja". Nieco dalej rozłożone różnokolorowe i ciekawe obrazki pierwszomajowe.

U góry widnieją duże portrety przywódców polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Są również chorągiewki krajów demokracji ludowej.

Poza plakatami pierwszomajowymi są tu również afisze satyryczne o brakorobach, bumelantach itp.

Te i wiele innych ciekawych materiałów propagandowych na dzień 1 Maja można nabyć w „Domu Książki" przy ulicy Piotrkowskiej 149, w godzinach od 9 do 17 bez przerwy obiadowej.

**ROZGŁOŚNIA ŁÓDZKA POLSKIEGO RADIA i REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO"**

**przypominają, iż**

**DZIŚ spotykamy się na wielkiej rewii studenckich zespołów artystycznych w hali „WŁÓKNIARZA" (Widzew)**

**W programie występy**
- **Baletów**
- **Chórów**
- **Solistów**

**DUŻO**
- **Satyry**
- **Piosenek**
- **Wesołości**

**na**

**EGZAMINIE Z UŚMIECHU**

**Pośród nagród:** czeskie maszynki do golenia, książki, kryształy, portfele, wody kolońskie i mydła, szachy itd.

**POCZĄTEK — GODZ. 17.**

**Wiosenny uśmiech kartą wstępu!**

## Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych

### powstaje w Łodzi

Na zebraniach i wieczorach dyskusyjnych, organizowanych przez Związek Artystów Plastyków, powstała myśl zorganizowania Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, skupiającego ludzi interesujących się malarstwem, rzeźbą, architekturą i zabytkami.

Celem Towarzystwa będzie szerzenie zrozumienia i zamiłowania dla sztuk wśród szerokich rzesz społeczeństwa poprzez urządzanie odczytów, dyskusji, rozpowszechnianie dzieł sztuki.

**W dniu dzisiejszym, tj. dnia 21 bm., o godz. 18, w sali Biblioteki Miejskiej im. L. Waryńskiego w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 102, odbędzie się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.**

**Wszystkich zainteresowanych zapraszają na to zebranie założyciele Towarzystwa.**

L. A.

## To warto zobaczyć

*Z dniem dzisiejszym na ekran kina „Włókniarz" wchodzi nowy sensacyjny film produkcji radzieckiej „Kordzik". Film ten realizowany według powieści Anatola Rybakowa jest opowieścią o pełnej niezwykłych wydarzeń i perypetii historii kordzika, w którego rękojeści ukryty jest zaszyfrowany napis, wyjaśniający tajemnicę ukrytego skarbu.*
*Film reżyserowali: W. Wengierow i M. Szwejcer.*

## Kronika partyjna

**Wydział Propagandy KŁ PZPR zawiadamia, że dziś, 21 bm., o godz. 16, w sali konferencyjnej KŁ PZPR, odbędzie się narada członków komisji imprezowo - artystycznych z udziałem wiceprzewodniczących prezydiów DRN oraz zarządów dzielnicowych ZMP.**

* * *

**DZIELNICA RUDA: dnia 22 bm., o godz. 14, w sali teatralnej ZPB im. Dzierżyńskiego, przy ul. Piotrkowskiej 295, odbędzie się dzielnicowa narada agitatorów.**

* * *

**DZIELNICA WIDZEW: w dn. 22 bm., o godz. 14, odbędzie się narada sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych w sali konferencyjnej KD Widzew, przy ul. Szpitalnej 5-7.**

* * *

**DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE: w piątek, 22 bm., o godz. 16, w sali własnej KD, odbędzie się narada sekretarzy grupy A.**

* * *

**W dniu 22 bm., o godz. 16, odbędzie się seminarium dla prelegentów w Komitecie Dzielnicowym przy al. Kościuszki 4. Prelegenci winni zgłaszać się do KD po bibliografię.**

* * *

**DZIELNICA BAŁUTY: w piątek, 22 bm., o godz. 15, w lokalu KD przy ul. Zgierskiej 71, odbędzie się odczyt lektora dla aktywu dzielnicowego na temat „Nauka Lenina o partii".**

* * *

**KD PZPR POLESIE zawiadamia, że w dniu 22 bm., o godz. 15, w sali Łódzkiej Wytwórni Papierosów, przy ul. Kopernika 68, odbędzie się narada wszystkich sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z terenu KD Polesie.**

## RADIO

**CZWARTEK, 21 KWIETNIA 1955 R.**
**FALA 202,1 m**

**WIADOMOŚCI: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 14.00, 18.15, 21.30, 23.55.**

12.10 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Radzieckie pieśni. 12.35 „Sportowcy wiejscy na start". 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 Chwila muzyki. 13.00 Informacje dnia. 13.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów rosyjskich. 13.30 Audycja szkolna dla klas VII. 14.10 Audycja szkolna dla klas I i II. 14.30 Muzyka operowa. 15.30 Wirtuozi muzyki rozrywkowej. 16.00 Fragmenty nowej powieści Tad. Papiera pt. „Wesele". 16.15 „Melodie i fraszki — czyli wesołe igraszki". 16.55 Reportaż pt. „W imię pokoju". 17.00 Audycja dla dzieci. 17.30 „Runda z piosenką". 17.50 Łódzki dziennik radiowy. 18.00 Koncert. 18.20 Audycja w 10 rocznicę podpisania układu ZSRR — Polska. 18.30 „Das wohltemperierte Klavier". 18.45 Omówienie ostatniego zeszytu „Problemów". 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 „Uścisk dłoni". 19.40 „Poznajemy formy muzyczne". 20.30 „Nad książkami J. Andrzejewskiego". 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 „Sobowtór". 22.40 „Z naszych sal koncertowych". 23.00 Muzyka taneczna.

## Z „Orbisem" pojedziemy na Targi Poznańskie

Organizacją specjalnych wycieczek na Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz ich obsługą na miejscu w Poznaniu zajmie się „Orbis".

Już obecnie łódzki „Orbis" opracowuje plany wycieczek, program zwiedzania Targów, miasta itp.

Zniżka kolejowa dla uczestników wycieczek zbiorowych (powyżej 10 osób) wynosić będzie 50 proc. w obydwie strony. Dla udających się na Targi indywidualnie — 66 proc. w drodze powrotnej.

Koszt wycieczki jednodniowej pociągiem turystycznym wraz z biletem wstępu na Targi, wyżywieniem i korzystaniem z przewodników, wynosić będzie 96 zł. Koszt wycieczki dwudniowej, do której wliczony będzie jeszcze nocleg oraz pobyt w teatrze czy Operze — 171 zł od osoby.

Zgłoszenia wycieczek na MTP z zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych, przyjmuje „Orbis" do dn. 31 maja włącznie.

## Imprezy TPP-R

W Klubie TPP-R przy ul. Narutowicza 28, dnia 22 bm., o godz. 18, dla kół TPP-R dzielnicy Staromiejskiej odbędzie się uroczysty wieczór z okazji 10-lecia podpisania układu o przyjaźni między Polską a ZSRR.

Wstęp za zaproszeniami.

* * *

W dniu dzisiejszym, 21 bm., o godz. 18, w sali imprezowej Klubu TPP-R przy ul. Narutowicza 28, odbędzie się dyskusja nad sztuką F. Schillera „Zbójcy" z udziałem reżysera, kierownika artystycznego i aktorów Teatru im. Jaracza.

Wstęp wolny.

## Uwaga, korespondenci „Głosu Robotniczego"

**Dziś, 21 kwietnia br. o godz. 17, w lokalu redakcji przy ul. Piotrkowskiej 96 odbędzie się narada korespondentów.**

**Prosimy o punktualne przybycie.**

## Komunikat

Dziś, 21 bm., o godz. 10, w auli Akademii Medycznej w Łodzi przy ul. Sterlinga nr 1-3, odbędzie się ogólnokrajowy zjazd rektorów, prorektorów i dziekanów akademii medycznych.

## Studia eksternistyczne magisterskie

### na Politechnice Łódzkiej

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z 14 lutego 1955 roku w sprawie warunków składania egzaminów i uzyskania dyplomów II stopnia przez eksternistów, Politechnika Łódzka organizuje studia eksternistyczne dla pracowników technicznych posiadających tytuł inżyniera.

Termin składania podań o dopuszczenie do egzaminu warunkującego dopuszczenie na studia, upływa z dniem 5 maja br. Do podania należy załączyć oryginał, względnie uwierzytelniający odpis dyplomu ukończenia studiów I stopnia lub uzyskania tytułu inżyniera na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 stycznia 1948 r. o stopniu inżyniera (Dz. U. nr 10, poz. 68), bądź świadectwa ukończenia studiów wyższych (Zarz. Min. Szkolnictwa Wyższego z dn. 6 września 1954 r. nr DU-III-3a-9-54), życiorys, ankietę osobową, opinię zakładu pracy oraz 2 fotografie.

Kandydatów obowiązuje egzamin konkursowy z matematyki, poza tym komisja egzaminacyjna bada dotychczasowe osiągnięcia kandydata w pracy zawodowej oraz stopień opanowania dyscypliny specjalizacyjnej w obranej specjalności.

Bliższych szczegółów udziela Politechnika Łódzka.

Redaguje collegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10—12. Telefony: centrala telef. 293-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor nacz. 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział partyjny 216-19 dział korespondentów, listów i interwencji 219-42, dział miejski 260-42, dział ekonomiczny 218-11, dział rolny 146-82, dział sportowy 141-71. Redakcja nocna 145-50. Dział ogłoszeń w Łodzi, ul. Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa", Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 96. II piętro. Druk RSW „Prasa", Zgierz 17, tel. 206-42. Cena 1 druku zwy. 60 gr. Prenumeratę miesięczną wynosząca zł 3.50 przyjmuje urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumeratę w kolportażu zakł. w miesięcznie zł 2,80 przyjmuje PPK „Ruch".
D-6-5405